

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 36 ct. W miejscu: rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Riwierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 stycznia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić dokonywany przez kolegium profesorów Akademii sztuk pięknych w Wiedniu wybór Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Ottona na członka honorowego pomienionej Akademii.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia 1896 r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Stanisława hr. Stadnickiego, posła na Sejm i właściciela dóbr w Krysowicach, na prezesa i Wiktora Krókowskię, c. k. notaryusza w Mościskach, na zastępcę

prezesa Rady powiatowej w Mościskach.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 grudnia 1896 r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Macieja Zenona Serwatowskiego, właściciela dóbr w Rajtarowicach, na prezesa i Ludwika Balickiego, właściciela dóbr w Wykotach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Samborze.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona przez wys. c. k. Ministerstwo kolei żelaznych komisja stacyjna obchodowa ekspropriacyjna i rozprawa co do ubezpieczeń ogniotrwałych dla przestrzeni od km. 27.5 do końca linii Hadyńkowce-Iwanie puste i dla linii Teresin-Skała wschodnio-galicyskich kolei lokalnych odbędzie się w lutym b. r. a to:

- dnia 9 w Kozaczyńcu,
- „ 10 i 12 w Cyganach,
- „ 13 w Łanowcach i Borszczowie,
- „ 15 w Borszczowie,
- „ 16 w Słobudec,
- „ 17 w Wołkowcach, Turylezu i Wierzbówce,
- dnia 18 w Saphowie i Krzyweu,
- „ 19 w Nivrze i Germakówce,
- „ 20 w Germakówce i Iwanu pustem,
- „ 22 w Iwankowie,
- „ 23 w Skale,

każdego dnia przed południem. Operaty stacyjne dla stacji: Teresin, Borszczów, Wołkowce-Saphów, Germakówka, Iwanie puste i Skała wyłożone będą do przejścia dla ogółu przez 8 dni w c. k. starostwie w Borszczowie, zaś wykazy gruntów zajęte się mających wraz z planami wyłożone będą, stosownie do postanowienia §. 14 ustawy

z 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) we właściwych gminach w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich przez 14 dni.

Zarządy przeciw projektowi budowy i przeciw wyłączeniu mogą być wniesione w ciągu powyższych 8 względnie 14 dni w c. k. starostwie w Borszczowie lub przy komisji.

Zarządy spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Mowa Pana Ministra skarbu J. E. dr. Bilińskiego,

wygłoszona w dyskusji nad etatem swojego wydziału rządowego:

(Dokończenie)

Oprócz tych ciekawych wywodów teoretycznych wypowiedział pan pos. Kronawetter inniej ciekawej dla Rządu pomysł w formie wniosku, żeby skreślono z budżetu dochód ze stempla od dzienników. Prosiłbym wys. Izbę o nieco cierpliwości w tym punkcie, a upraszam nie oburzać się na nowo, jak przed chwilą oburzyli się niektórzy panowie, gdy szanowny Prezydent Izby uznał wniosek posła Kronawettera za niekwalifikujący się do głosowania; upraszam, mówię, nie obrażać się, gdyż nie w duchu i nie w myśli antykonstytucyjnej, lecz rzeczywiście wyłącznie tylko teoretycznie pozwolił sobie kilkoma słowami omówić tę kwestję, a to na podstawie umiejętności niemieckiej, znanych wywodów i naukowych prac wielkich niemieckich naukowców prawa politycznego. Przedewszystkiem nad kwestją formalną, o którą przed chwilą

chodziło, nie będę się rozwodził; należy to do przydyum wys. Izby, lub do samej Izby; ale stwierdzam, że rzeczywiście zawsze tak bywało i inaczej być nie może, że się głosiło nad pozycjami samej ustawy finansowej, a nie nad szczegółami alegatów objaśniających, jak tego chce pan pos. Kronawetter, wszakże jest to w mocy komisji budżetowej, żeby ogólne pozycje ustawy finansowej były specyfikowane. Proszę porównać n. p. budżet wydatków poszczególnych Ministerstw, a zobaczycie, panowie, że ustawa finansowa co do jednego Ministerstwa zawiera pozycje po dwa lub trzy tysiące złotych, a co do innego Ministerstwa po dwa lub trzy miliony; wysoka Izba zaś głosiła równie nad tą, czy nad ową pozycją, ale nigdy nie sięgała nad głosowaniem poza ustawę finansową aż do załączników objaśniających. Ale pomijając to, nie jesttem zdania, iżby skreślenie pewnej pozycyi dochodów z preliminarza bezpośrednio już pociągało za sobą tę konsekwencję, że Rząd nie powinien pobierać tych dochodów. Nietylko w Niemczech, lecz i w klasycznym kraju parlamentaryzmu, t. j. w Anglii, panuje bez wyjątku zasada, że ustawą finansową nie zmienia się innych ustaw. Były w Anglii kilkolatnie, a nawet kilkunastoletnie walki między Izłą gmin, a Izłą lordów; był wśród tych walk pewien czas, że Izba gmin uchwalała tak zwane *paclibiks*, t. j. zmiany ustaw innych za pomocą ustawy finansowej; ale nigdy te uchwały nie nabrały rzeczywistego znaczenia. Izba lordów nieraz dwa i trzy razy odrzucała takie „opakowanie“ ustawy finansowej, która też zawsze wychodziła zwycięsko w swej postaci nieskażonej. boć władza ustawodawcza ma sposób zmienić lub znieść którąś ustawę za pomocą ustawy innej, specjalnej, nie nadającą do tego ustawy finansowej. Wszakże i pan poseł Kronawetter, jak chce teraz za pomocą ustawy finansowej znieść przepisy o stemplu od dzienników, tak samo mógłby uczynić wniosek, aby je znieściono osobną ustawą; wszakże rzeczywiście wniosek taki już wys. Izbę zajmuje.

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

XXI.

(Ciąg dalszy).

Długo namyślał się Teodozjusz, zanim się odważył na krok stanowczy. Sława Arbogasta nie dodawała mu otuchy. Znał on szczęśliwe wojenne króla Franków z doświadczenia osobistego i widział jego legiony niejednokrotnie na polu bitwy! Ale z Mediolanu nadchodziły ciągle listy. Biskup Ambrozjusz wyznaczał mu opanoszenie w służbie Bożej i nadszedł go do pospiechu.

Miłość do Chrystusa przemogła obawy starego żołnierza. W maju roku trzysta czterdziestego czwartego rozporządził Teodozjusz państwem i opuścił Konstantynopol. Prawie równocześnie wyruszył Arbogast z Wienny.

Wojska dwóch głównych przeciwników dążyły już połowę drogi, kiedy Flawianus dał w Rzymie znak do pochodu. Znacznie krótsza droga, dzieląca go od miejsca zbornego, pomogła mu opóźnienie. W Mediolanie złączył się z Arbogastem.

Dnia piętnastego czerwca modlił się cały Rzym pogański w swoich świątyniach. Setki tysięcy żołnierzy legły pod nożami ofiarników, wszystkie kadzidła, jakie tylko handlarze zdawali dostarczyć, spalili kapłani na ołtarzach.

Zwyczajem wodzów dawnego, pobożnego Rzymu, spędził Flawianus noc pod gołym niebem. Sledził lot ptaków, wpatrywał się w chmury, wsłuchiwał się w szmery przyrody. Ale bogowie nie odpowiadali na jego prośbę gorącą znakami wyraźnymi.

Nie dostrzegł nic takiego, z czego mógłby wynurzyć wróżbę pomyślną. I mierzwały także trzemia, które wy dobył własną ręką z nieskalanej najmniejszą plamką jałowicy. Nawet wieszczkowie nie umieli z nich nic wyczytać.

Zrazu chciał Flawianus cofnąć rozkaz wymarszu; zważywszy jednak, że jego wahanie oddziaływałoby niekorzystnie na wojsko, zamknął troskę w sobie i udał się z twarzą pogodną do obozu za bramę Nomentańską, gdzie czekały na wodza legiony Italii, gotowe do drogi.

Tłumy starców, niewiast i dzieci cisnęły się do wojowników, niosąc im ostatnie pożegnanie. Ojcowie zagrzewali synów do męstwa, żony mężów, narzeczone narzeczonych.

— Wracajcie szczęśliwie... niech was bogowie prowadzą... nie zapominajcie o nas... — wołano, jak gdyby żołnierze wychodzili na krótkie ćwiczenia.

Płomień zapалу, podtrzymywany od lat dwóch przez patryotów, ogarnął wszystkie serca rzymskie i przesłonił im śmierć — bliźnią siostrę wojny. Tak pewni byli poganie zwycięstwa, iż lekceważyli trudy, jakie prowadzą do chwaly.

Trzy czwarte zrosztła siły zbrojnej Italii nie mogły mieć wyobrażenia o grozie krwawej rozprawy, nie brały bowiem nigdy udziału w walce mężów, a nieświadomość niebezpieczeństwa czyni nawet tchórza odważnym. Byli to ochotnicy, zebrani z różnych stanów, nie obyeli ze służby wojskową. Ciężył im szyszk żelazny, uciskała ich zbroja, męczyła duża tarcza. Przeważała im napiersniki skórzane, lekkie miecze i małe, okrągłe puklerze.

Na czele takiego oddziału, przebranego dopiero od miesiąca w strój żołnierski, stał Konstancjusz Galeryusz. Sformował go, wypożyczył i szedł z nim sam na plac boju.

— Jeżeli twoje myśli życzliwe pójdą za mną, uwierzę, iż wrócę szczęśliwie do domu — mówił do Poreyi Julii.

— Ty wiesz, że nie pożądałam nigdy twojego nieszczęścia — odpowiedziała dziewczyna, spuszczając oczy.

— I niewolnika żałowałoby twoje dobre serce, gdyby Parki przecięły nagle pasmo jego życia. Nie o taką pamięć proszę. Pozwól mi pocieszać się w chwili ciężkiej nadzieją twojej miłości. Może oglądając cię moje oczy po raz ostatni...

— Wracaj szczęśliwie — przerwała mu Poreya szybko, poblądźszy. — Będę się modliła do Marsa, aby cię tarczą swoją zastawiał.

Konstancjusz ujął ręce Poreyi. — Będę walczył za twoje i moje ognisko, za nasze ognisko — rzekł uradowany — będę...

Wtem odezwały się trąby. Prefekt obozu wzywał wojsko do szeregów.

— Niech błyskawice Jowisza oświecają twoją drogę — mówiła Poreya.

— A gdyby mi Gallilejczycy pogrucho-tali kości? — zapytał Konstancjusz.

— Rany, odniesione w obronie ojezyzny, czynią męża droższym sercu Rzymianki. Po raz wtóry rozległ się sygnał.

— Gotowi, gotowi! — wołali żołnierze.

— Nie zapominaj o mnie — prosił Konstancjusz.

Przycisnął rękę Poreyi do ust, objął serdecznie Juliusza i dosiadł konia.

Trąby zabrzęmiały po raz trzeci; pierwsze oddziały jazdy regularnej wychodziły już z głównej bramy obozu.

Teraz dopiero zwiłyły się oczy niewiast.

Żony rzuciły się na szyję mężów, dzieci cze-piały się kolan ojców.

— Niech wam bogowie... Wracajcie... O, Marsie... Jowiszu... — płakały kobiety.

Kiedy się czoło wojska ukazało na ulicach miasta, powitała je burza oklasków. Ramię przy ramieniu, tłoczył się tłum na chodnikach wzdłuż domów, stojących w wieńcu z liści bębnowych.

Żonierz i koi, podnieceni, upojeni wrzawą radosną, podnosili głowy, dumni, pewni swojej siły.

— Do Konstantynopola! — huczał lud rzymski.

— Do Konstantynopola! — odpowiadało wojsko.

— Przywieźcie nam głowę Teodozyusza!

— Przywieziemy, przywieziemy!

I nie było w tej chwili pomiędzy poganami nikogo, ktoby wątpił o zwycięstwo starych bogów. Już dawno nie widział Rzym tylu mężów zbrojnych.

Ciągnęła za jazdą część piechoty regularnej, procarze i łucznicy, kopijnicy i szermierze. Szły legiony ochotnicze, poprzedzone sztandarami swoich prowincyj; postępowały z tyłu maszyny polowe i obłęznicze: zółwie i tarany, kosy, wilki, kusze i większe i mniejsze, osły i niedźwiadki.

A tak wesoło, tak rażno, z takim ogniem w oczach opuszczały dzieci Italii, „święta, wieczna“ stolica, iż zdawało się, że wracają w tryumfie z wyprawy zwycięskiej.

— Nie nie oprze się naszemu męstwu — przechwalały się ich butne ruchy i wyzywające spojżenia.

— Nie nie oprze się ich potędze — potwierdzały szczęśliwe uśmiechy ludu rzymskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pan pos. Kronawetter mówi, że byłoby to niewłaściwością, gdyby minister miał prawo, mimo wykreślenia pewnej pozycji z budżetu, pobierać ten dochód skarbowy na podstawie niezniezionej ustawy specjalnej. Nie mówię weale o prawie, lecz twierdzę, że Minister ma obowiązek po temu, bo ustawa specjalna obowiązuje go, dopóki się jej nie zmienią lub nie znieśnie. Proszę tylko wysnuć dalsze z tego konsekwencye. Ustawa finansowa zawiera mnóstwo wydatków i wyobraźmy sobie, że nie tylko skreślił się jedną pozycję, lecz odmówił się Rządowi całego działu dochodów. Czyżby skutek miał być taki, że Minister skarbu, lub minister innego wydziału rządowego nie miałby prawa czy obowiązku pobierać tych dochodów? Bynajmniej! (Pos. Steiner: Naturalnie, że nie miałby prawa!) Zaraz wysnuję z tego konsekwencye; bo i ja znam konsekwencye konstytucyjne bardzo dobrze. Między dochodami macie n. p. dochody z dóbr i lasów skarbowych. Czyżby wiedząc Minister rolnictwa nie miał pobierać tych dochodów? (Głosy z lewicy: Naturalnie, że nie!). Panowie mylicie się. Chcecie powiedzieć, że ten Minister powinien ustąpić, że Rząd powinien z odmówienia budżetu wysnuć konstytucyjne następstwa, to pojmuję zupełnie, ale dochody muszą wpływać bez przerwy. (Protesty z lewicy). Jest mnóstwo dochodów, które całkiem bez woli Rządu płynąć muszą z natury rzeczy. Czyżby minister miał pozamykać kopalnie, aby nie brać dochodów? (Pos. Pernerstorfer wtrąca coś niezrozumiałego). A to co innego; proszę stawić wniosek taki, ale dochody płynąć będą.

Tak samo ma się rzecz z wydatkami. Gdy się odmówi Rządowi budżetu, czyżby konsekwencya była n. p. ta, że nie powinno się płacić procentów od długu publicznego? Wszakże panowie mówicie, że ministrowi nie wolno nie wydawać. Albo czyż zdaje się panom, że minister nie ma prawa czy obowiązku wypłacać urzędnikom pensji? Ci przecież muszą otrzymać, co się im należy. (Pos. Pernerstorfer: Minister powinien ustąpić!) Nie mam nie przeciwko temu. Mówiąc, że tym sposobem konfiskuje czy eskamotuje się prawo budżetowe Izby, nie macie panowie słuszności, znaczenie bowiem prawa budżetowego nie na tem polega, żeby te dochody nie wpływały lub żeby tych wydatków nie było, lecz następstwem odmówienia budżetu jest tylko to, że właśnie temu ministrowi, lub właśnie temu rządowi czynić tego nie wolno. Z tego wynika, że, gdy panowie skreśliście dochody, rząd *in thesis* — czy ten, czy inny — nie tylko ma prawo, lecz i obowiązek pobierać te dochody dla państwa i że rząd powieździe może: pewnie Izba chciała tylko wyrazić, że ten właśnie rząd jest jej nieprzyjemny. Rząd zaś wysnuje z tego konstytucyjne konsekwencye. Nigdy i w żadnym państwie konstytucyjnym nie pojmowano prawa budżetowego inaczej; gdzie zaś próbowano rzecz inaczej tłumaczyć, sprowadziło to tylko komplikacye, jak n. p. w Prusach po r. 1860.

Zresztą nadmienię jeszcze jedno. Próba czy zamiar skreślenia takiej pozycyi — pomijam stronę formalną — jest przeciwieństwem w rodzaju wojny przeciwko Rządowi. (Prze-

czenia z lewicy). Otóż zdaje mi się, że Rząd na wojnę tę nie zasłużył u wys. Izby, bo w komisji budżetowej oświadczył, że nie myśli podtrzymywać stempla od dzienników z podbudek zasadniczych. Pojmuję, że tym panom, którzy nie ponoszą odpowiedzialności ministra skarbu, łatwiej powiedzieć, że względy finansowe nie tego dowodzą; a jednak rzeczywistość tylko ze względów finansowych Rząd obecnie na zniesienie stempla od dzienników przystać nie może, chętnie zaś zastanowi się nad sprawą, bo widzi, iż na długo stempla tego podtrzymać już nie będzie można. (Pos. Pernerstorfer: Na jak długo?). Na niedługo; ale Rząd wtedy dopiero będzie mógł zgodzić się na zniesienie lub zniesienie stempla od dzienników, gdy będzie mógł zaproponować Izbie także sposób pokrycia ubytku. Nie zgadza się to przecie z zasadami racjonalnej polityki finansowej, żeby nagle zamknąć dochód dwumilionowy, weale nie myśląc o tem, jakim sposobem ubytek ten pokryć. Pojmuję najzupełniej, że panowie, którzy nie ponoszą odpowiedzialności, nie myślą o tem i mówią: to nas nie obchodzi, my skreślamy, a Rząd ma obowiązek przedstawić Izbie wnioski w celu pokrycia. Ale pytam: kiedyż to Rząd miałby być uczynny? Wszakże wys. Izba powzięła tę myśl dopiero przed kilkoma tygodniami i całkiem nagle. (Przezwania z lewicy). W komisji wśród obrad nad budżetem mówiono o tem i wówczas, zanim podjęto tę akeję tu w Izbie, powiedziałem, że ze stanowiska naukowego jestem przeciwnikiem stempla od dzienników, że atoli trzeba przedewszystkiem zastanowić się nad pokryciem ubytku. Wiadomo mi zaś, że wys. Izba nie skora do pozwolenia nowego źródła dochodów, a więc muszę dobrze zastanowić się, jakim sposobem pozyskać sobie Izbę, aby czemś zastąpiła dochód po zniesieniu stempla od dzienników. Ponieważ Rząd w parlamencie i po za parlamentem całkiem jawnie dokumentuje zasadniczą skłonność do zniesienia stempla tego, przeto zdaje mi się, że nie zasługuję sobie na to, żeby wys. Izba mi zładni zowąd chwyciła się obrad nad preliminarzem budżetowym jako sztucznej sposobności, aby w formie, która ze stanowiska prawa konstytucyjnego jest co najmniej sporna, sprawę tę ubić. Proszę tedy o nieco cierpliwości.

Stempel od dzienników jest już tak dawny (*śmiechy*), że choć nie na lata całe, ale przynajmniej na krótki czas można i trzeba uzbudzić się jeszcze w cierpliwość, żeby Rząd mógł ustawę o zniesieniu go wniesić razem z propozycją co do pokrycia ubytku w dochodach; bez pokrycia ubytku w dochodach, bez pokrycia niepodobna. (Pos. Pernerstorfer: Ścisła data!) Tak, gdybym wiedział, że wys. Izba na ścisłą datę przyjmie także nowy podatek (*wesołość*); ale tego właśnie nie wiem. A więc nie warto sprowadzać rozmyslenia tej walki w dziedzinie prawa konstytucyjnego i wymuszać na Rządzie reformę, względem której Rząd zachowuje się sympatycznie, którą Rząd bardzo chętnie w duchu życzenia wys. Izby sam proponuje w czasie, jak się spodziewam, niezbyt dalekim. Dla tego usilnie proszę przyjąć pozycję ustawy finansowej tak, jak jest, zwłaszcza, gdy Rząd, jak już powiedziałem, z najrzetelniejszego i naj-

sumienniejszego przekonania musiałby wbrew innej uchwale wys. Izby stempel od dzienników pobierać, co byłoby rzeczą bardzo nieprzyjemną. Tęgo wszystkiego można uniknąć, bo nowa Izba będzie miała sposobność spokojnie zastanowić się i obradować i uchwalić zniesienie starych dochodów wraz z pokryciem ich nowymi. Upraszam wys. Izbę usilnie, aby rzezoną pozycję ustawy finansowej przyjęła zechciała. (*Huczne brawa i oklaski z prawicy.*)

Rada Państwa.

(DLXI. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) Wiedeń, 13 stycznia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prez. Chlumiecki zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 20 w obecności szczerłej ponad komplet liczby posłów.

Na ławie rządowej wszyscy Panowie Ministrowie z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusją jest jeszcze statut Ministerstwa dróg żelaznych.

Pos. Lupul przemawia za utworzeniem osobnej dla Bukowiny dyrekcji ruchu w Czerniowcach dla bukowinańskich linii skarbowych dróg żelaznych, bo teraz interesanci czerniowieccy muszą udawać się ze swymi sprawami do Stanisławowa.

Pos. Kaftan widzi jedyny sposób wydźwignięcia skarbowych dróg żelaznych z 52 milionowego niedoboru w racjonalnej ich administracji, jaką terażniejszą centralistyczną nie jest. W Prusach, gdzie dyrekcye obwodowe mają więcej swobody i praw, niż austriackie dyrekcye ruchu, rezultaty finansowe są weale inne. W organizacji Ministerstwa dróg żelaznych więcej baczono na osoby urzędników, niż na racjonalność; i tak w jednej sekcji pomieszano sprawy prawnicze z technicznymi i finansowymi. Mowca użala się na brak taboru przewozowego; w Prusach na 10 kilometrów przypada 4 lokomotywy, w Austrii 2, w Prusach 83 wagony, w Austrii 40. Dalej uważa rozwój sieci lokalnych dróg żelaznych za niedostateczny; w Prusach koleje lokalne stanowią 30 proc. wszystkich dróg żelaznych, w Węgrzech 34 proc., w Austrii 14 proc. Nakoniec dopomina się mowca równouprawnienia języka czeskiego z niemieckim w krajach korony czeskiej.

Pos. Burgstaller rozwodząc się o kolejowem połączeniu południowo-zachodnich krajów koronnych z Tryestem, którego sprawa jest już bardzo dawna, wyraźnie zaznacza, że co do przewiezienia jej nie spada na Rząd terażniejszy żadna wina; albowiem Pan Prezes gabinetu okazuje wiele przychylności, zasadniczo uznal konieczność tej kolei także Pan Minister dróg żelaznych, a Pan Minister skarbu również oświadczył się za nią. Dla tego spodziewać się można, że w budżecie na r. 1898 będzie już pozycya wydatków na pierwsze roboty.

Tu zabiera głos P. Minister dróg żelaznych gen. Guttenberg, którego mowę podamy później.

Komisarz rządowy, szef sekcji dr. Wittek objaśnia poruszoną przez pos. Kindermanna pewną kwestyę prawniczą, odnoszącą się do pomniejszych tylko dróg żelaznych w Czechach nad granicą saską.

Pos. Kuebeck przemawia za rychłem rozpoczęciem budowy drogi żelaznej z Saleburgu przez Wysokie Turnie do Tryestu.

Pos. Lagina żąda kolejowego połączenia Istrii z Rjoką.

Pos. Rainor wywodzi, że nowa droga żelazna do Tryestu powinna przerywać nie Wysokie Turnie, lecz Karawanki.

Na tem przerwano obrady budżetowe.

Następuje dalszy ciąg dyskusji nad onegdajszymi wnioskami pp. Lewakowskiego i Romańczuka.

Pos. Romańczuk obszernie wniosek swój motywuje wznowieniem znanych już wybieczek przeciw władzom.

Tu zabrał głos Pan Prezes gabinetu hr. Badeni. (Mowa P. Prezydenta Ministrów znana jest w dosłownem brzmieniu, z wczorajszej depešy prywatnej. *Przyp. Red.*)

Po Panu Prezesie gabinetu zabrał głos Prezes Koła polskiego pos. Jaworski, którego mowę podamy jutro.

Pos. Biankini pół po chorwacku, pół po niemiecku uprasza P. Prezesa gabinetu, aby w Dalmaacyi nie powtórzyły się już skandale wyboreze.

Pos. Pernerstorfer uderza na prokuratorów w Galicyi, ironizując mowę pos. Jaworskiego, o Panu Prezesie gabinetu zapowiada, że jeden z przyszłych parlamentów upora się z nim jako z mistrzem korupcyi politycznej. (Głosy oburzenia: *a pfe! a pfe!*)

Prezydent ostro przyzywa mowę do porządku.

Pos. Lewakowski jest bardzo zadowolony z pierwszej części mowy Pana Prezesa gabinetu, ale co do twierdzeń swych, utrzymuje, że odpowiedzi nie otrzymał. Później mowca chweli się swoimi uczuciami patriotycznymi, których rzecznikiem był w Bernie, Brukseli, Paryżu i w Peszcie, a za to wszystko dziś rano na stoliku swym znalazł list nazywający go zdrzącą ojczyznę. Mowca chce zrobić z Austrii monarchijną Szwajcaryę, której Anglia się powstydzi.

Pos. Kronawetter żąda imiennego głosowania. (*Śmiechy* na ławach polskich).

W zwykłym głosowaniu odmówiono wnioskowi Lewakowskiego i Romańczuka charakteru nagłośni 101 głosami przeciw 47 głosom.

Koniec posiedzenia o godzinie 5 — Następne jutro.

Nowy general-gubernator warszawski.

Warszawski Dziennik podaje następujące szczegóły z życia nowego general-gubernatora warszawskiego: Aleksander syn Konstantyna Imeretyński odebrał wykształcenie

5)

ANGELA.

(Z włoskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Po chwili, chciał spojrzeć na swoje dziecko ukradkiem, ale czuł, ono że patrzy na niego i zmieszkał się.

— Czy jesteś niezdrów? — spytała.

— Nie, Angelo.

— Jak możesz znać moje imię?

— Wypisane na twojej twarzy....

To mówiąc, pocałował ją. Angela się nie zdziwiła; wszyscy ją całowali w Sardynii. Podziękowała spieszą i zaczęła jeść, patrząc w inną stronę.

Scena ta przeszła niepostrzeżona. W okóło bardzo było wesoło; wznoszono toasty prozą i wierszem. Ci wszyscy, którzy znali tajemnicę Jerzego, patrzyli na niego ukradkiem, obawiając się, żeby się nie zdradził. Dziecko tymczasem rozmawiało z nim śmiało, pytając i odpowiadając z obojętnością, trochę figlarnie; dla niego to była jakby rozkoszna muzyka, przy której serce mu biło jak szalone. Widziano, jak czynił niepewne a niepewstrzymane ruchy, aby choć przypadkiem dotknąć ramienia lub ręki dziewczynki. Angela wmykała się od czasu do czasu od tej pieśzozy, mimowolnie zwracając uwagę na wesołe grono bawiące się przy kieliszku przy drugim końcu stołu; wtedy biedny ojciec wysilał się na różne wymysły, aby ścisnąć na powrót uwagę dziecka....

Ale się nie zdradzał i trzymał się przytomnie swojej bierniejszej roli. Odgadując niepokój wszystkich, którzy go otaczali i dobrze mu życzyli, widząc łzę w oku Beatrycy, podnosił dumnie głowę i ukazywał ludziom suche oczy.

Po posiłku nastąpiły gry różne; wieśniacy strzelali do rozciągniętego sznura; ten, który dotknął sznura kulą, miał prawo pocałować kobietę, którą sobie wybrał; a temu, który przestrzeził go na dwoje, przysługiwało prawo całować wszystkie kobiety. Potem rozpoczęły się inne zabawy, a nareszcie przechadzka do lasu. Jerzy, który kazał siebie nazywać Efsio Pacis, nie opuszczał małej dziewczynki, opowiadając jej różne historyjki, szczególnie jedną taką zajmującą!... historyję o bandytach.

— A ten bandyta, jak on się nazywał? — pytała. — Proszę was dobry człowieku, powiedzcie mi.

— Dobre człowieku? to nie ładna nazwa! — napominała ją Beatryce.

— Jakże mam mówić? Panie Efsio?

— Nie nazywaj mnie panem — odrzekł Jerzy. — Nie jestem żadnym panem tylko biednym człowiekiem.

— A więc jakże ciebie nazywać?

— Dzieci z folwarku mówią mi ojciec Efsio.

Angela się skrzywiła, jakby dając do poznania, że nie wypadało jej równać z dziećmi, ale ustąpiła.

— Ojciec Efsio — zapytała po chwili — jak się nazywał bandyta, którego historyję mi opowiadałeś?

Głos Jerzego drżał, gdy wyrzekł, że nie wie....

— Był więc raz — pisała Angela w swoim dzienniczku — pewien bandyta, który się nazywał... jak się nazywał, papa Efsio tego nie wie. Ale tak się nie opowiada historyi.

Zaczynamy na nowo. — Otóż był raz jednego pewien młodzieniec i pewna dziewczyna, bardzo ładna, którzy się pokochali a potem pobrali, ale młoda dziewczyna, nim poszła za mąż, obiecała innemu, że pójdzie za niego i ten ostatni, widząc, że mu zabrano narzeczone, wpadł w gniew i poprzysiągł zemstę. — Pewnego dnia małżonkowie jechali konno z jednego kraju do drugiego, w towarzystwie pasterza, starego przyjaciela domu. Młoda kobieta siedziała na ładnym gniadym koniu, łagodnym jak baranek, poprzędzając swego męża i towarzysza na pastwę drodze. Nagle, na skręcie drogi, obrosnętej szpalerami figi indyjskiej, młoda kobieta znalazła się oko w oko ze swoim pierwszym narzeczonem, tym, który wpadł w gniew, że nie mógł się z nią ożenić. Ten człowiek, który poprzysiągł zemstę, był także na koniu, a za nim jechało wielu jego towarzyszy, wszyscy na koniach. Stał w swym koniu w poprzek drogi i schwytał gniadosza młodej kobiety za uzdę; ona zaszła głośno krzyżeć, bo ten człowiek był zawsze bardzo brzydki a teraz był nim jeszcze więcej, bo się gniewał; młoda kobieta krzyżała, wołając swego męża. Tymczasem ten człowiek wziął ją za głowę i mówiąc, że nadeszła chwila jego zemsty, pocałował ją kilka razy w obec wszystkich. — Ja myślę, że na człowieka, który był tak bardzo rozniewiany, zadowolnić się małym, ale takim nie było zdanie młodej kobiety a tembardziej jej męża. Krzyżała i krzyżała i biła w twarz tego szaleńca, narażając się, że go więcej jeszcze rozniewia; na te krzyki mąż nadjechał galopem. Widząc, że całują jego żonę przy wszystkich, wypuścił swego konia na napastnika, ale natychmiast go oteozono. Nieszczęsny nie miał innej rady, jak tylko powiedzieć donośnym głosem napastnikowi, że, jeżeli nie chce uchodzić za najpodlejszego z ludzi i, jeżeli nie chce się na-

razić na wypoliczkowanie w kawiarni, w kościele, lub na ulicy, ma tutaj poczekać małą godzinę, żeby się zabili uciec, w obec świadków. Tamten powiedział, że dobrze, że będzie czekał. Młoda kobieta była blada, jak śmierć i żeby nie upaść na ziemię, musiała opierać się na rękę pasterza.

Pojechali dalej w drogę, młoda kobieta drząc i płacząc, mąż, starając się ją uspokoić i dodać odwagi. Pojechali naprzód do domu, a potem mąż i pasterz powrócili na to miejsce, ale nie było już tutaj nikogo. Podczas, gdy patrzyli w okóło, szukając, posłyszeli nie daleko strzał i jedna kula swisnęła mężowi koło ucha. Obracając się i widząc w oliwnym gaju wiele ludzi pieszyc, którzy uciekają, ale został jeden człowiek za grubym drzewem, nie mając czasu uciec; to był on, ten sam, który całował młoda kobietę. Widząc, że jest odkryty, nie śmiał uciekać, obawiając się, że by nie dostać kulę w plecy. Pozostali także chwilę dwaj jeźdźcy na koniach, a tamteż za drzewem, nie mogąc się ruszyć. Wtedy mąż rzekł do swego towarzysza, tak żeby go słyszano. — Ty zostań tutaj, aby nie uciekł a ja wypłoszę tego królika. — Słyszając, że go nazywają królikiem, człowiek ukryty wystąpił i nie mówiąc ani słowa zniemzył się ze strzeby, ale tamci pospieszyli się jeszcze więcej i zanim on wstrzelił, położyli go trupem. Po zostawili ciało w gaju, wrócili do domu, a potem poszli w lasy i stali się bandytami. Policya starała się ich pochwylić, ale jej się nie udało. Wtedy zrobiono proces i skazano ich obu na karę śmierci. Pasterz poszedł na górę, a mąż na morze, bardzo daleko i w tamci cierpiał....

(Ciąg dalszy nastąpi).

w korpusie paziów i ukończył w pierwszej kategorii Mikołajewską Akademię sztabu generalnego, a do służby wstąpił w dniu 11 czerwca 1855 r. Od roku 1869 do 1873 ksz. Imeretyński zajmował stanowisko pułkownika naczelnego sztabu okręgu wojennego warszawskiego, a od roku 1873 do dnia 28 czerwca 1875 r. naczelnika tegoż sztabu; następnie ksz. Imeretyński był pomocnikiem inspektora batalionów strzeleckich, naczelnikiem 2 dywizji piechoty, naczelnikiem sztabu armii czynnej, naczelnikiem sztabu wojsk gwardii i okręgu wojennego petersburskiego, oraz naczelnikiem głównego zarządu wojennego i głównym prokuratorem wojennym, zajmował zaś tę ostatnią posadę od dnia 7 października 1881 po dzień 1 stycznia 1892 roku, w którym został mianowany członkiem rady państwa.

Z innej strony donoszą: Ks. Imeretyński pochodzi ze starożytnego na Kaukazie rodu, posiadającego ongi prawa wierzchnicze, a z tego tytułu pobierał ze skarbu rosyjskiego ówierć miliona rubli rocznie.

Ks. Imeretyński znany jest w Warszawie, gdzie zajmował wojskowe stanowisko i gdzie pozostawił zaszczytne wspomnienie. Można zatem przypuszczać, że powołanie go na generał-gubernatora warszawskiego i naczelnika wojsk nastąpiło w tej samej myśli, co jego poprzednika, i że ks. Imeretyński zarządzać będzie powierzonym mu krajem w duchu ostatniego reskryptu Mikołaja II do hr. Szuwałowa.

Nowy kierownik rosyjskiej polityki zagranicznej.

Prasa zagraniczna, mianowicie niemiecka i francuska omawia obszerne nominacje hr. Michała Murawiewa na kierownika urzędu spraw zagranicznych.

Berlińska *Post* polemizuje z tymi dzielnikami, które przedstawiają przyszłego rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Murawiewa, jako nieprzyjaciela usposobionego dla Niemiec. I dodaje, iż niemiecko-rosyjskie stosunki są tak przyjazne i wzajemnymi interesami wskazane, iż nominacja Murawiewa nie mogłaby wpłynąć na ich zmianę.

National Ztg. pisze, iż nie ma żadnego pozytywnego powodu do przypuszczenia, iż Murawiew żywi nieprzyjazne dla Niemców uczucia. *Kreuz Ztg.* zauważa, iż nieprzyjaznych uczuć Murawiewa względem Niemiec nie należy mieć zbyt poważnie lub tragicznie. Dla uspokojenia powinno wystarczyć, iż przelęgły są wpływy przesławienia o przyjaznym sąsiedzkim usposobieniu cara względem Niemiec, a przeto także względem Austro-Węgier. Przesławienie to stało się car od chwili wstąpienia na tron utwierdził swym zachowaniem i postępowaniem. *Fossische Ztg.* obstając przy swoim pierwotnym twierdzeniu, że hr. Murawiew jest usposobiony niechętnie dla Niemiec, uważa za zupełnie bezpodstawne nadmierne nadzieje Francuzów z powodu tej nominacji. Rosyjska polityka nakreślona została już przed wielu dziesięćkami lat i kroczy po jasno wytkniętych drogach. Nadziejemy Francuzi, że trójprzymierze rozpadnie się, nigdy się prawdopodobnie nie spełni. Osobiste sympatie i antypatie nowego ministra muszą się podać interesom państwa z chwilą, w której obejmie kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych. Rzeczywistym kierownikiem polityki jest zawsze car. Na razie nie ma obawy, aby Murawiew mógł zdobyć przemowny wpływ na cara w duchu antyniemieckim. Stosunki na Wschodzie i w Azji zmuszają cara do zachowania dobrych stosunków z mocarstwami, należącymi do trójprzymierza, a zwłaszcza z Austro-Węgrami. Dlatego można przyjąć za rzecz pewną, że mianowanie Murawiewa nie zmieni zupełnie dotychczasowego usposobienia w Petersburgu w obec Wiednia i Berlina. Jest i pozostanie główną rzeczą, aby pokój nie był naruszony. Car złożył w tym kierunku oświadczenia najbardziej uspokajające.

Inne pisma niemieckie przemawiają mniej więcej w tym samym duchu.

Dzienniki francuskie wypowiadają chłodnym zadowoleniem z nominacji Murawiewa.

Motin stwierdza przyjacielskie uczucie nowego ministra rosyjskiego dla Francji i widzi w nominacji jego wzmacnienie wężla francusko-rosyjskiego. *Journal des Debats* przypomnia, że Murawiew został posłem w Kopenhadze dla tego, iż Aleksander III bardzo był dlań życzliwy i pragnął mieć go przy sobie podczas corocznego pobytu w Kopenhadze. Hr. Murawiew miał sposobność poznać dokładnie przekonania polityczne i plany Aleksandra III. Car Mikołaj II, powołując go do władzy, chce tem samem zamianowować, że pragnie trzymać się wiernie tradycji politycznych ojca. Nominacja Murawiewa może zadowolić wszystkich, którzy praktyczny rozwój przyjaźni rosyjsko-francuskiej. Zapewniają dzienniki niemieckie o antygermańskich uczuciach nowego ministra są bardzo znaczące. Pisma radykalne wyrażają również swą radość z nomi-

nacyi, podnoszą jako pomyslny objaw choćby samo tylko niezadowolenie Niemców. *Liberté* pisze: Gdyby w Rosyi istniały stronniczość, hr. Murawiew musiałby być zaliczonym do stronniczości francuskiej.

Z Londynu telegrafują, że rząd angielski jest zadowolony z nominacji hr. Murawiewa, a to pomimo znanych sympatyj francuskich nowego ministra. Sfery dyplomatyczne zapewnają, że hr. Murawiew jest skonczonym gentlemanem, rozsądnym i umiarkowanym, oraz przeciwnikiem kroków ryzykownych.

Sądy rozjemcze między Anglią a Północną Ameryką.

"Nowym okresem cywilizacji", nazywa p. Grover Cleveland, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, przedłożony przed siebie kongresowi w Waszyngtonie projekt traktatu o sądach rozjemczych, zawartego między Anglią a Ameryką północną. Czy traktat ten będzie miał w dziejach cywilizacji rzeczywiście to znaczenie, jakie przypisy mu p. Cleveland w dołączonych do projektu motywach, okaże dopiero przyszłość, w każdym jednak razie pozostanie on na zawsze pierwszą praktyczną, przedsięwziętą na wielką skalę próbą pokojowego załatwienia sporów międzynarodowych. Jeżeli próba wypadnie pomyślnie, szersze jej zastosowanie będzie miało niewątpliwie wielkie znaczenie w rozwoju prawa międzynarodowego, — chociaż na razie zdaje się być rzeczą jasną, że stosowanie tego rodzaju sądownictwa w sporach międzynarodowych, jest możliwe tylko między państwami tak blisko spokrewnionymi i nieznanymi żadnym między sobą rasowych przeciwieństw, jak Anglia i Ameryka północna.

Główne postanowienia tego traktatu, ogłoszonego na razie tylko przez londyński dziennik *Daily Chronicle*, są następujące: Pretensje pieniężne, o ile nie przenoszą kwoty 100.000 funtów sterl. (12 milionów zł.), będą przedkładane sądowi rozjemczemu, złożonemu z dwóch prawników, mianowanych przez oba państwa i trzeciego, którego sobie tamci dwaj wybiorą. Wyższe pretensje pieniężne będą przedkładane temu samemu sądowi, którego decyzje będą wówczas obowiązujące, gdy zapadną jednomyślnie; w razie braku jednomyślności, każda strona ma prawo odwołać się do nowego trybunału, który będzie się składał z czterech prawników, mianowanych przez oba państwa i z superarbitra przez nich wybranego. Decyzje tego trybunału będą zapadać większością głosów. Wszelkie spory terytorjalne będzie rozstrzygał trybunał, złożony z trzech amerykańskich i trzech angielskich najwyższych sędziów, którego decyzje będą obowiązujące, gdy zapadną większością 5 głosów przeciwko 1. Jeżeli większość będzie mniejsza, każde państwo może odwołać się od wyroku. Ewentualnie można zażądać pośrednictwa zaprzyjaźnionego mocarstwa. Jeżeli członkowie obu wyższych wymienionych trybunałów nie mogą się zgodzić co do osoby superarbitra, zamieniają go najwyższy trybunał Stanów Zjednoczonych i prawny wydział londyńskiej *privy Council*. Gdy i te sądy nie potrafią się porozumieć, zamienia superarbitra król szwedzki. Traktat obowiązuje przez lat pięć, przyczem zastrzeżony został 12 miesięczny termin wypowiedzenia.

Pomiędzy Anglią i Ameryką istnieje cały szereg sporów niezadowolonych, wynikających głównie z bliskiego sąsiedztwa Kanady i Stanów Zjednoczonych: spory te będą w pierwszej linii poddane wyrokom sądów rozjemczych, co zapobiegnie zaostrzeniu się namiętności i konfliktów. Sprawa n. p. rybołówstwa na wodach pobrażnych Atlantyku doprowadziła do nieporozumienia, które miało nawet bardzo groźne pozory. Niewiadomo tylko czy spory, wynikające z doktryny Monroa, jak sprawa rozgraniczenia Wenezueli i sąsiadującej z nią angielskiej Gujany, należą także do kompetencji trybunałów rozjemczych. Donoszą jednak z Londynu dodatkowo, że oczekują tam także podpisania traktatu między Anglią a Wenezuelą, a to w przeciągu dwóch tygodni.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia

— **Wiadomości koscieleczne.** Archidiecezja lwowska obrz. łac.: Administratorami zamianowani: w Sokolnikach ks. Stanisław Juszek; w Stanisławowie ks. Józef Piskiewicz. — Kooperatorem w Chodorowie ustanowiony ks. Marjan Jakubowski, kapelan szpitala dla nieuleczalnych chorych ze Lwowa.

Dycezyja tarnowska: Przeniesiony ks. Kazimierz Kozak z Wierchosławie do Tymowej.

— **Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych** rozpoczną się przed komisją egzaminacyjną w Rzeszowie dnia 12 lu-

tego b. r. o 8 godzinie rano częścią piśmieniową. Kandydaci i kandydatki mają przedłożyć: 1. świadectwo dojrzałości (względnie ustawową dyspensę); 2. dowód najmniej dwuletniej praktyki przy publicznych, lub prawo publiczności posiadających szkółach ludowych; 3. krótki życiorys i wykaz dzieł przestudowanych do egzaminu; 4. tabelę kwalifikacyjną. Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w przepisanej drodze najdalej do 5 lutego b. r.

Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych i pospolitych rozpoczną się przed c. k. komisją egzaminacyjną w Tarnowie dnia 19 lutego. Podania zaopatrzone w świadectwo dojrzałości, wszystkie dekreta mianowań, krótki bieg życia, wykaz przestudowanych dzieł i tabelę kwalifikacyjną należy wnieść do dyrekcji c. k. komisji egzaminacyjnej za pośrednictwem właściwej rady szkolnej okręgowej najdalej do 6 lutego.

Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół ludowych w Przemyślu, rozpoczną się dnia 15 lutego b. r. przed południem. Podania kandydatów należy ostepłowane, mają zawierać metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, przebieg życia, wykaz przestudowanych podręczników, poświadczenie przynajmniej 2-letniej praktyki w szkołach publicznych i tabelę kwalifikacyjną, wraz z konkomitacją właściwej c. k. Rady szkolnej okręgowej. Termin do wnoszenia podań kończy się z dniem 6 lutego b. r.

— **Wielka reduta,** zapowiedziana w dniu 1 lutego r. b. na rzecz Towarzystwa dziennikarzy, będzie pierwszą i jedyną w tym kierunku. Komitet korzystając ze znacznej przestąpienia, uzyskanej przez pokrycie całego amfiteatru podłogą, zamierza wystąpić z całym szeregiem produkcyj atletyczno-sportowych, ku czemu energicznie odbywają się przygotowania. Nie zapomniano też o części wokalnej programu, reprezentowanej przez grono „włoskich śpiewaków“, a powszechnie zajęcie obudzą niezawodnie próby przedstawienia „Kolportaż w Lwowie“, urządzone przez biuro Zjednoczonej prasy miejscowej.

Po raz pierwszy w tym roku łoża, oraz wyższe sfery amfiteatru, będą mogły wziąć udział bezpośredni w zabawie, odbywającej się w sali w sposób równie przyjemny, jak interesujący, ale o tem, potem...

— **Kolejki** wykonują w kościele Archikatedralnym łac. podczas Mszy o godzinie 12 w niedzielę, dnia 17 b. m. uczniowie zakładu ormiańskiego im. Torosiewicza, pod kierownictwem prof. M. Signio.

— **Z Czytelni katolickiej.** We wtorek, dnia 19 b. m. wygłosi odczyt dr. Józef Żuliński: „O Franciszku Duchnickim“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp dla członków i panów przez nich wprowadzonych.

— **W „Skale“** wieczorem karnawałowy, przy udziale kapeli wojskowej 24 p. p., odbędzie się w sobotę 16 b. m.

W niedzielę 17 b. m. odbędzie się wieczornica dla członków z rodzinami.

— **Wsparcia z fundacji gminy m. Lwowa.** W dniu 19 lutego b. r. będą rozdane przez Reprezentację miejską dwa wsparcia po 250 zł. z fundacji gminy miasta Lwowa utworzonej w roku 1893 ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu biskupstwa Papięza Leona XIII, pomiędzy podpadłych bez własnej winy majstrów rzemieślniczych religii katolickiej, narodowości polskiej lub ruskiej, celem umożliwienia im dalszego prowadzenia rzemiosła i utrzymywania rodziny.

Pierwszeństwo do uzyskania tych wsparć mają obywatele miasta Lwowa, po nich zaś przynależni do gminy miasta Lwowa, a dopiero w braku takich kandydatów, mogą być uwzględnieni majstrowie tutejsi, którzy przynależą do innych gmin w Galicyi. Podania mają być wniesione do Reprezentacji miejskiej, na ręce Izby rękodzielniczej (ratusz II piętro), po koniec stycznia b. r.

— **Dla chorych dzieci.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Laskawym ofiarodawcom za zużyte zabawki dla dzieci w szpitaliku św. Zofii, serdeczne „Bóg zapłać“.

Leontyna Wernerowa.

— **Do liłościwych sere** zniewołana jest odczekać się rodzina, w ostatecznej pozostająca między. Wiekowa wdowa po znanym i zasłużonym literacie ruskim, wydawcy dzieł i pism dla ludu, oraz dwie córki, pozostają w największym niedostatku. Jedną z córek wiekowej już wdowy, wskutek porażenia od przeszło roku jest chora; druga córka, sama nie będąc zdrową, pielęgnuje chorą siostrę. O tem, aby trzy te biedne kobiety zarabiał mogły na utrzymanie, nie może być mowy, a niedostatek, który od dawna weisnął się w progi tych trzech biednych sierót, staje się z każdym dniem okropniejszy. Nie wątpimy, że znajdują się liłościwi, którzy pospieszą tym ubogim z pomocą. Adres: P. Szechowiczowa, ul. Paulinów 6.

— **Podziękowanie publiczne.** Z dyrekcji gal. zakładu dla ciemnych we Lwowie odczytujemy następujące pismo:

Dyrekcya gal. zakładu dla ciemnych we Lwowie składa najszersze podziękowanie pp. doktorom: Franciszkowi Jandzie c. k. radcy, Teodorowi Bałabanowi, Emilowi Elektorowiczowi, Leonowi Kossakowi, J. Reinholdowi i Tadeuszowi Fechterowi za troskliwą, skuteczną i bezinte-

resowną opieką lekarską wyświadczoną w roku 1896 wychowankom zakładu, za lekarstwa zaś aptece Piotra Mikołajewicza, która od początku istnienia zakładu bezpłatnie ich udziela. Niech serdeczne „Bóg zapłać!“ da wyraz uczuciom wdzięczności za tyle dobroci, świadczonej stale ociemniałym dzieciom.

— **Więzień,** tutejszego Zakładu karnego, Piotr Armata, zbiegł dnia 20 sierpnia 1895, z pracy przy fabryce cegieł „na Stilleroce“. Więzień tego schwytał c. k. posterunek żandarmeryi w Wielopolu i odstawił wczoraj do tutejszego c. k. Zakładu karnego.

— **Na budowę kościoła i klasztoru OO. Reformatów we Lwowie** przy ul. Janowskiej 1. 58, złożyli: ks. Arcybiskup Morawski 1000 zł., księży biskupi: Solecki 100 zł., Weber 50 zł.; JE. hr. Stanisław Badeni 100 zł., N. N. 100 zł., ks. Sarnicki powinec 100 zł., Bazylianów 100 zł., ks. Bożentowicz z Sokołówki 100 zł., ks. Zylichowicz z Włosienicy 50 zł., księżni Norbertank na Zwierzynicy 100 zł.; księżni Benedyktynki na Staniątkach 100 zł., ks. Strzelichowski z Giebul-towa 50 zł., na rekolekcjach w Kętach zebrano 68 zł., p. Kauczyński 50 zł., ks. Hałata 50 zł., w czasie poświęcenia kamienia węgielnego zebrano 68 zł., ks. Drozd z Przemyśla 50 zł., ks. Zaremba ze Szezerca 50 zł., ks. Skowronek ze Szlaska 80 zł., ks. Szlęk gwardyan z Pilecy 96 zł., drobne datki we Lwowie 100 zł., p. Wincenty Matula 40 zł.; prócz tego złożyli rozmaici ofiarodawcy drobniejsze kwoty (od 1—10 zł.) w sumie 295 zł. Razem 2751 zł. Ks. Marjan Markiewicz, przełożony OO. Reformatów we Lwowie, składając staropolskie: Bóg zapłać wszystkim ofiarodawcom, poleca nadal budujący się kościół względem i pamięci pobożnych.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: W Krakowie, Alfred Dzierżanowski, nauczyciel języka francuskiego, przeżywszy lat 81.

— **Do B. Prusa** wysłały za inicjatywą Czytelni akademickiej, Tow. młodzieży telegram następującej treści: „Ozdigodny Panie! Młodzież ucząca się w wyższych zakładach naukowych lwowskich, pospiesza z wyrazami hołdu i najwyższego uznania dla pełnej ducha obywatelskiego 25-letniej pracy. Pragniemy, akyś Ozdigodny Panie długo jeszcze pracował na pożytek społeczeństwa.“

Czytelnia i Bratnia pomoc akademicka; słuchacze Politechniki, leśnicy, słuchacze Szkoły rolniczej w Dublinach, słuchacze Weterynaryi.“

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 15 stycznia godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr am. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurze- nie nie h. ** (10-0)
				kierunek	siła	
14/1	2 połud.	760.76	+ 2.8	SW	1	10
14/1	9 wiecz.	761.69	+ 2.2	WSW	1	9
15/1	7 rano	764.37	+ 1.4	SW	1	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 14 stycznia do 10 rano dnia 15 stycznia b. r. była + 3.0°C., najniższa — 0.6°C.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n. metrów, należy w wysokości n mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Pożar.** Na dworcu magazynowym kolei Północnej w Krakowie, wybuchł wczoraj nad ranem pożar w magazynach, w których mieściły się beczki z olejem owocowym, palmowym i terpentyną. Straż pożarna miejska pożar wkrótce stłumiła.

— **Trojaczki.** Żona p. Franciszka Pszczółki, pomocnika malarskiego w Zywcu, powiła trojaczki, trzech chłopców. Matka i dzieci zdrowe. Dzieciom nadano imiona: Kasper, Melchior i Baltazar.

— **Ślub.** W kościele St. Germain L'Auxerois w Paryżu, odbył się ślub sekretarza tureckiego poselstwa w Petersburgu, Reszida beja Czajkowskiego (syna Michała Czajkowskiego, znanego także pod nazwiskiem Sadyka baszy) z miss Edytą Lyman Collins, słynną amerykańską pięknością.

— **Wpływ alkoholu na zdrowie.** Dr. Jamens White z Londynu, ogłosił ciekawe szczegóły o szkodliwym wpływie alkoholu na życie ludzkie nawet wtedy, gdy go się używa w umiarkowanej ilości. Wywody swoje dr. White oparł na statystyce rozmaitych angielskich towarzystw ubezpieczeń na życie. Ubezpieczonych autor podzielił na dwie klasy: takich, którzy używali napojów alkoholycznych i takich, którzy się zupełnie od nich wstrzymywali. Z pierwszego działo zmarło w przeciągu 29 lat 8677 osób, przewidywano zaś 8836 wypadków śmierci, podczas kiedy z drugiego działo przewidywano 6186 wypadków śmiertelnych, zmarło zaś w rzeczywi-

stości tylko 4386 osób. Dalej z 1000 osób drugiej klasy, 590 doczekało się 65 lat, za to z tej 1000 osób, używających alkoholu tylko 453 dosięgły tego wieku. Z zestawienia tego wynika, że 138 osób zawdzięcza wcześniejsze zejście ze świata napojom alkoholycznym.

— **Rocznice w r. 1897.** W ciągu roku bieżącego przypada 20 setnych rocznic urodzin słynnych ludzi, między którymi znajdują się: kompozytor Franciszek Schubert (31 stycznia), cesarz Wilhelm I (22 marca), Adolf Thiers, słynny francuski mąż (stanu) (15 kwietnia), Paweł Delaroche, francuski malarz historyczny (17 lipca), Déjazet, aktorka francuska (30 sierpnia), Ida Pfeiffer, podróżniczka i pisarka (14 października), Karol Ludwik Heyse, badacz języków, ojciec pisarza Pawła Heysego (15 grudnia), Donizetti (29 listopada). Półwiekowych rocznic dnia śmierci przypada 13cie, a między temi: angielskiego podróżnika podbiędnego sir John'a Franklin'a (13 września), kompozytora Feliksa Mendelssohna Bartholdy (4 listopada), chirurga Dieffenbach'a (11 listopada), cesarzowej francuskiej Ludwiki, małżonki Napoleona Igo (18 grudnia). Nadto dnia 16gu lutego przypada 400-tna rocznica urodzin Melancthon'a, dnia 8 października 350-tna rocznica urodzin pisarza hiszpańskiego Cervantes'a, a dnia 16 grudnia 200tna rocznica urodzin słynnego karykaturzysty angielskiego Williama Hogartha.

— **Leczenie garbu.** Do Kur. Warsz piszą z Paryża: Medycyna zrobiła znowu znaczny krok naprzód. Dr. Calot, mieszkający w Berek-sur-Mer, przedstawił Akademii lekarskiej tutejszej na ostatnim jej posiedzeniu wynaleziony przez siebie sposób leczenia garbu, t. zw. choroby Potta. Sposób ten polega na operacji. Dziecko garbate uspijone zostaje chloroformem, poczem kładą je na brzuch, czterej pomocnicy podtrzymują i wyciągają ciało w obie strony, a chirurg przez odpowiednie mocne naciskania, trwające 1—2 minut, prostuje garb, utworzony w skutek skrzywiania kości piersiowej, poczem natychmiast na miejsce operowane nakładają mocny bandaż gipsowy. Po kwadransie operacja jest skończona. Aparat gipsowy musi dziecko nosić 3—4 miesiące, po jego zdjęciu nakładają się nowy, lepszy, i po upływie 10 miesięcy, chory jest zupełnie prosty.

Dr. Calot operował już w ten sposób przeszło 30 garbatych, a choć operacja jest niebezpieczna, nie miał ani jednego wypadku śmierci. Przedstawił on Akademii lekarskiej sześciu swych pacjentów, prostych i zdrowych zupełnie, oraz ich fotografie przed operacją i kuracją. Referat ten zrobił tu sensacją w świecie lekarskim.

— **Dziewczyna rekrutem.** Ciekawy fakt, będący żywą ilustracją niedbałego i niedokładnego prowadzenia ksiąg metrykalnych żydowskich, wydarzył się w Anarjewie. Do powinności wojskowej pociągnięto tam niejaką Blumę Litwak, 21-letnią dziewczynę, która do księgi metrykalnej, skutkiem pomyłki w zanotowaniu imienia (Szłoma, zamiast Bluma), zapisana była jako mężczyzna i z tej racji na liście popisowych się znalazła. Naturalnie dziewczyna do superrewizyi nie poszła; ale skutkiem niezamierzonych zapisanych w rejestrach poborowych Szłomy Litwaka, ojciec, na mocy przepisów specjalnego prawa, poskramiającego ukrywanie się żydów przed wojskiem, został skazany na grzywny w kwocie 300 rbli.

— **Ludność we Francji wraz z Koryką,** wynosi według ostatniego ogłoszonego właśnie spisu 38,517,975 głów. Z czego widoczna, że w przeciągu ostatnich lat 5 przybyło tam zaledwie 175,027 mieszkańców.

— **Pożary teatrów w roku 1896.** W przeciągu roku ubiegłego od 1 grudnia 1895 do 1 grudnia r. 1896 zdarzyło się jedenaście pożarów teatrów, a liczba ludzi, którzy zginęli w płomieniach przy tej sposobności jest większą niż w latach poprzednich. Międzynarodowa statystyka pożarów teatralnych zalicza rok 1896 do gorszych. W nocy z 4 na 5 grudnia spalił się teatr Lyryczny w Bukarescie doszczętnie, ofiar w ludziach nie było. Dnia 28 grudnia powstała skutkiem przedwczesnego zgaszenia płomienia gazowego panika w teatrze Front-Street w Baltimore, przyczem 24 osób poniosło śmierć. Podczas pożaru teatru drewnianego w Jekaterynosławiu, dnia 20 stycznia r. z., zginęły w płomieniach 73 osoby. Kijowski teatr Narodowy spalił się w nocy z 17 na 18 lutego. Dwie osoby zginęły w płomieniach podczas pożaru w londyńskiej Cambridge-Hall, a jedna podczas pożaru w Buenos-Ayres, po przedstawieniu wieczornem, teatr Cervantes'a; publiczność na krótki czas przed wybuchnięciem ognia opuściła teatr. Dnia 7 kwietnia wybuchł ogień w teatrze w Courtrai podczas przedstawienia; wśród powstałej paniki wiele osób uległo zranieniu. Dnia 6 września rano spalił się gmach opery w Benton (Michigan); skutkiem runięcia muru 11 strażaków zostało zabitych, a wielu innych zranionych. Dnia 18 września powstał ogień podczas przedstawienia galowego w teatrze „Constanzi” w Rzymie, gdy publiczność opuszczała budynek ugaszono ogień. Dnia 30 września wybuchł ogień w teatrze ludowym Pale-Variety w Aberdeen, w pół godziny po wpuszczeniu publiczności; powstała straszna panika, podczas której 10 osób zostało zabitych a 40 ciężko rannych.

— **Amerykańscy pisarze** otrzymują za prawo wystawienia swych sztuk na scenie isci

bajońskie sumy. Zarabiają w ten sposób za jedną sztukę 50 do 100 tysięcy dolarów. Autor sztuki „Shenandoeh” otrzymał za nią 100,000 funtów szterlingów tentyemy. Europejscy pisarze korzystają naturalnie z tych wysokich cen w Ameryce. Wiktoryn Sardou otrzymał za sztukę „Madame Sans-Gêne” 35 tysięcy dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Jako „Lucya” święciła wczoraj p. Jadwiga Camilowa prawdziwy tryumf; podobnego entuzjazmu już dawno nie widzieliśmy u naszej publiczności, która po scenicznemu obłąkaniu wywołała artystkę niemniej, jak dwanaście razy. Chętnie przyłączamy się do tego wyroku publiczności i radzimy skonstatować, że p. Camilowa w zupełności na to uznanie zasłużyła. Mimo lekkiej niedyspozycji umiała uwydatnić wszystkie zalety swego pięknego głosu i prawdziwego artysty, okazując w scenach dramatycznych tyle uczucia i siły — w scenie zaś obłąkania tak imponującą koloraturę, że nie dziwnym się wcale entuzjazmowi publiczności, jakkolwiek nie godzimy się z objawami tego entuzjazmu „wyższych sfer”, które w ostatnich tygodniach wyprawiają sobie w teatrze prawdziwe harce.

Niespodzianką sprawiła nam p. Camilowa wyborem i doskonałym wykonaniem kadencji, wprowadzając nieprzepełnionej wyszukany efektami wokalnymi, które i tak dzisiaj już straciły na znaczeniu, ale za to pod względem muzycznym pełnej smaku.

P. Myszyca śpiewał po włosku, co mu powszechnie za złe wzięto; a jednak pomijając względy zasadnicze, wyszło mu to pod względem wokalnym, szczególnie w ostatnim akcie, na korzyść; zresztą był on wczoraj przy głosie i zarówno pod względem śpiewu, jak i gry musiał zadowolić najwybredniejszych słuchaczy.

Całość, którą tworzyli pp. Kasprówcowa, Jeromin, Górski i Jaroński (ostatni występował po raz pierwszy w partii lorda Artura), stanowiła bardzo dobre tło dla obu bohaterów opery. Całość była staranniejszą niż w „Marcie”.
Br.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz drugi „Cyrkowcy”, komedia w 3 aktach Fr. Schöntana.

Rozpocznie: „Kinematograf.” Program zupełnie nowy.

W sobotę popołudniu dla młodzieży „Karpacze górskie”, dramat w 5 aktach Korzeniowskiego.

Rozpocznie: „Kinematograf.”

Wieczorem „Faust” opera w 5 aktach Gounoda. Występ pp. Jadwigi Camilowej, Kasprówcowej, Bohussówny oraz pp. Myszygi, Jeromina i Górskiego.

W niedzielę popołudniu o godzinie 3 „Baron cygański”, operetka w trzech aktach Jana Straussa.

Wieczorem o godzinie pół do 8 na ogólne żądanie po raz 12 „Jaś i Małgosia”, opera w 3 aktach Humperdincka. Ostatni połączony występ panny Maryi Kozłowskiej.

Rozpocznie: „Kinematograf.”

Z teatru. „Powrót taty”, najnowsza opera Henryka Jareckiego, wystawioną będzie po raz pierwszy na naszej scenie we wtorek 19 b. m., z udziałem pań: Bohussówny, Kliszewskiej, Bronikowskiej, Sauerówny, oraz pp.: Górskiego, Remy, Boguckiego, Tarnawskiego, Kornażyńskiego i innych.

W jutrzejszem, sobotnim przedstawieniu „Fausta” z udziałem pań: Camilowej, Bohussówny, Kasprówcowej i pp.: Myszygi, Jeromina, Górskiego i Kiczmana, wystąpią w II akcie nowoangażowani tancerze, pani Żelska i p. Solnicki z baletu warszawskiego.

W niedzielę odbędzie się ostatni połączony występ p. Maryi Kozłowskiej w operze „Jaś i Małgosia”.

P. Józef Kotarbiński w lutym b. r. wystąpi kilkakrotnie na scenie warszawskiej. Po między innymi artysta grać będzie jedną z głównych ról w „Turnieju”, nowym dramacie Stanisława Kozłowskiego, przygotowywanym do wystawienia na scenie teatru Wielkiego.

Emil Zola pisze obecnie powieść p. t.: „Paryż”, która ukaże się za rok.

Książka adresowa handlu i przemysłu polskiego w obrębie niemieckiego państwa, wydana przez J. Jaworskiego w Berlinie, winna cieszyć się jak największym poparciem. W ten sposób wypełniono lukę, która częstokroć uczuwać się dała niejednemu, pragnącemu poinformować się w tylnu najróżnorodniejszych sprawach, w ścisłym zostających związku z polskim handlem i przemysłem, a nadto nabieramy otuchy przekonywając się z zestawień, starannie poczynionych i odpowiednio ugrupowanych, że w tych

najżywniejszych w danej epoce zawodach i nas nie braknie, co więcej — nawet poważny stanowimy odsetek.

Omawiana książka obejmuje adresy fabrykantów, kupców i samodzielnych rzemieślników, jako też lekarzy, adwokatów i inżynierów Polaków; banków ludowych, kas pożyczkowych, towarzystw przemysłowych, kółek rolniczych i t. d. Pierwszy jej rocznik zamyka rozprawka adwokata dr. A. Różańskiego: „O prawie handlowym”. Cena ozdobię oprawnego egzemplarza 2 zł. 75 ct.

Jubileusz. W Petersburgu w tych dniach obchodzą uroczyste jubileusz 25-letniej działalności artystycznej rzeźbiarza Antokolskiego. Jubilat, obdarzony rangą rzeczywistego radcy stanu, otrzymał powinszowania od wielu dostojników i od 20 deputacyi, tudzież depeşes gratulacyjne z Francyi i Włoch.

Do Aten udaje się trupa Komedyi francuskiej, by tam w dniu 20 kwietnia b. r. dać przedstawienie „Króla Edypa” w tym samym teatrze, gdzie go przedstawiano za czasów Sofoklesa.

Częściowe odnowienie i przyozdobienie rz. kat. katedry lwowskiej.

(Ciąg dalszy).

Teraz chodziło o fundusze wykonania na szkle i wypalania i wybór odpowiedniej fabryki. Koszta pokryły osobne fundacje na co się złożyły, jak to poniżej zobaczymy, pewne zamożne rodziny, galicyjska Kasa Oszczędności i Bada miasta Lwowa, która jednak jeszcze dotychczas z powodu nieprzyjęcia kartonu p. Wypiańskiego, zadania swego dokonać nie mogła.

Z chęcią objęcia roboty fabrycznej zgłosili się do komitetu we Lwowie reprezentanci następujących firm:

- 1. Bracia Schiller z Wiednia. 2. Reprezentanci fabryki tyrolskiej. 3. Fabryka Meyera z Monachium. 4. Gayling w Wiedniu. Komitet przyjął ofertę Meyera, gdyż tylko on dawał najlepsze rękojmie tak pod względem artystycznym, jak finansowym. Jakoż istotnie z wyjątkiem okna szkiegowanego przez p. Axentowicza i Makarewicza, wywiązała się ta fabryka dosyć dobrze ze swego zadania. Wypalanie wszystkich okien kosztowało 19,500 złr.

Dzisiaj już tylko dwa okna biało oszkłone psują harmonię presbiterium, jedno małe po nad wielkim ołtarzem, do którego witraż według szkicu Jana Styki, przedstawiający aniołów wnoszących w niebiosa koronę polską znajduje się już w fabryce i drugie wielkie okno zaraz po lewej stronie ołtarza. Właśnie obecnie rozpisana Rada miejska konkurs na szkice do jego witrażu, mającego przedstawiać śluby Jana Kazimierza.

W chórze nad głównymi drzwiami kościoła w wielkim odnowionem obecnie oknie wychodzącem na zewnątrz pomiędzy wieżami znajduje się witraż, według pomysłu artysty Axentowicza. U góry widzimy ciemno-błękitne tło wpuszczone w ornamentykę gotycką obramienia, naśladującą haft krzyżowy o zaokrąglonych ramionach. Na takim tle rozsiadane jakby gwiazdy na firmamencie jasnozłote główki aniołów z purpurowymi skrzydłkami. Ku środkowi okna rozjaśnia się zwolna błękit tła złożonego z nieforemnych drobnych kawałków szkła matowego i otacza wspinająca ognisto-złoty elipsa ustawioną pionowo w osi głównej, równoległej do laskowań okna i zakończoną ostrym kątem u góry i dołu. Pasek z jasnego szkła wzorowanego otoczony z obu stron wąskim brzegiem czerwonym tworzy tę elipsę, z której na zewnątrz występują do koła żółto-krwawe promienie, najwyższy u góry unosi wężką lecz wysoką koronę. Na tle pomarańczowego szkła wnętrza tej aureoli eliptycznej odbijają silnie potężna postać Bogarodzicy nadnaturalnej wielkości. To „Maria triumphans”, lecz w średniowiecznym stylu, przypominająca bardzo z dosyć licznych madonn Sandra Boticelego, ale z tego okresu, w którym one przez częste powtarzanie się utraciły wreszcie ów pierwotnie porywający wdzięk naiwności i macierzyńskiej słodycz, a przez zaniedbanie rysunku i brak troskliwej modelacyi utraciły świeżość kolorytu i cały czar młodości. Głowa stanowiąca podobnie jak na bizantyjskich mozaikach zaledwie dziesiątą część całej figury odznacza się regularnością linii i jednostajną gładkością kolorytu. Chustka biała osłaniająca głowę spada na ramiona a ręce w sztywnym ruchu do modlitwy na piersiach złożone są w charakterze obrazu. Całą zresztą dolną część postaci okrywa fałdzista, ciemno-błękitna suklnia wychodząca nawet z lewej strony po za ów rąbek otaczający elipsę. Szkoda, że tu jak również i u góry okna użyto zbyt ciemnego szkła nie uwydatniającego dostatecznie rysunku i sprowadzającego pewną nierównomierność w rozłożeniu światła i cieni. Nagie sto-

py dotykają krawędzi olbrzymiego półkieszyca, wysuwającego się z dolnego wnętrza i za prawą stronę elipsy. Podnoże obrazu tworzą ujęte w gotyckie ornamentacye na purpurowem tle jasne herby Polski i Litwy. O pierwszym ten witraż ma 14 metrów wysokości a 3 metry 15 cm. szerokości i został ufundowany przez galicyjską Kasę oszczędności.

Pierwsze okno w presbiterium po prawej stronie jest pomysłem artysty Makarewicz'a. U samego szczytu w okragłym trójlistnym okienku na jednostajnem ciemnem tle niebieskim unosi się gołąbek biały ze złotymi piórkami promieni jako uosobienie Ducha św. Poniżej okno całe przedzielone ramą podłużną na dwie części. W obydwóch najpierw na szkle malowana architektoniczna ornamentacya gotycka tworzy wieżecę ozdobne kwiatami a pod nimi jakby w osobnych ramach okien ujęte postacie: Chrystus siedzący na krześle i trzymający w drugiej ręce księgę otwartą i rami alfą i omegą. Od tej księgi spływa dół ognistypek promienny na znak wyobrażający imię Zbawiciela w staro-chrześcijańskim katakumbowym języku. Poniżej postacie Konstantyna i cesarzowej Heleny jakoteż obraz znalezienia Krzyża św. Taki temat podjętywał fundator Konstanty br. Brunicki. Nie można nie zarzucić układowi i stylowi tego witrażu osnutego wiernie na podstawie dokładowej znajomości wymagań dawnej sztuki a jeżeli pewna dysharmonia barw użytych psuje powagę całości, to jak dowiedzieliśmy się, jest to z winy artysty lecz fabrykantów, którzy samowolnie zmienili barwy kartonu na zupełnie inne i nieodpowiednie.

Drugie okno pochodzi w całości z fundacji hr. Alberta Cetnera. Karton przygotował artysta p. Kruszewski. Przedstawia obraz Matki Boskiej Podkaminerkiej, pod której Podkamiń a u dołu grupę wiernych między nimi dwóch Cetnerów zakonnika XVII wieku i dzisiejszego fundatora. Stosownie napis objaśnia: Baltazar Cetner kościół i klasztor z gruzów podniósł r. 1636, Albert Cetner wzorem przodków to okno fundował r. 1896.

Hr. Adam Gołuchowski jest fundatorem trzeciego okna po prawej stronie, przedstawiającego św. Rodzinę według kartonu wiedeńskiego artysty Laufbergera. Mimo usilnych próśb komitetu oddał fundator wypalenie tego witrażu wiedeńskiej fabryce Geylinga. Ten też na pierwszy rzut oka wyróżnia się to okno niekorzystnie od wszystkich innych szczegółowo: U dołu znajdują się podpisy: Maria Comitissa Gołuchowska, nata Comitissa Baworowska, Anna Comitissa Gołuchowska nata principissa Murat, Agenorus, Adamus, Josephus comites Gołuchowski Anno Domini 1895.

(Dokończenie nastąpi).
Michał Lityński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Warszawsko-Wiedeńska zmówiła nowy tabor pociągów do pociągów błyskawicznych, mających kursować między Moskwą i Petersburgiem a Wiedniem i Berlinem, z szybkością 80 wiorst na godzinę.

Nowa komunikacya wodna w Królestwie. Dzienniki warszawskie donoszą, że ministerstwo komunikacyi postanowiło podjąć pracę do otworzenia kanału między Warszawą a Zegrzem.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-17 1/2, do 12-22 1/2, loco Okornia 11-55 do 11-65, loco Berne-Wiedeń 11-65 do 11-75, na luty loco Aussig 12-27 1/2 do 12-32 1/2, cukier w kostkach loco 34-25 do 34-50, secunda 34— do 34-25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 14-25 do 15-70. Nafta bankaska transito Tryest 5— do 5-20, galicyjska przeźrocysta 18-— do 20—.

Targ zbożowy.
Lwów, 15go stycznia. pszenica 7-50 do 8— zł., żyto 5-90 do 6-20. jęczmień galic. 6-— do 6-75, jęczmień pastewny do 5-25, owies 5-50 do 5-75, rzepak 11— do 12—, groch 5— do 9—, wyka 4-25 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 35— do 40—, szwedzka — do —, 30— do 50—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara do 5-10, nowa — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Wszelkie Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana odbył się we środę wieczorem w Burgu wiedeńskim obiad dworski, w którym między innymi wzięli udział: Karol hr. Hohenwart, hr. Prazak, hr. Adolf Dubsy, hr. Maksymilian Montecuccoli, członkowie Izby panów, opat Hauswirth i baron Leitenberger, posłowie do Rady państwa opat Treunfels, dr. Emanuel Engel, dr. Laginia, dr. Steinwender, dr. Beer i br. Malfatti.

Najd. Arcyksiążę Eugeniusz przyjął we środę popołudniu na audyencyi między innymi: hr. Wilhelma Siemenskiego-Lewickiego z synem Stanisławem, Filipa Zaleskiego, Antoniego hr. Wodzickiego i Stefana hr. Romera. O godzinie 4 popołudniu przyjął Najd. Arcyksiążę na osobnej audyencyi nowego posła angielskiego sir Horacego Rumbolda.

Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski wyjeżdża dzisiaj z Wiednia do Berlina.

Pester Lloyd występuje ostro przeciw *Hamburger Nachrichten*, które polemizując z *Pester Lloydem* odmówiły podróży Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego do Berlina doniosłości politycznej. Dziennik ten, zdaniem *Pester Lloyd'a*, pisze tak, jakby jego dostojny inspirator bawił w Friedrichsruhe tylko dla wypoczynku, a nie był stanowczo odsunięty od urzędowania. *Pester Lloyd* zaprzecza, jakoby mówił o zamiarze oddalenia Niemiec od Rosyi, zaznaczył bowiem tylko, iż po wypadkach ostatnich miesięcy, o których zarówno jak o ich tendencyi zakłócenia dobrego stosunku między Niemcami a Austryą *Hamburger Nachrichten* najlepiej wiedzą, podróży hr. Gołuchowskiego, jako wiadozemu objawowi serdecznych stosunków między kierującymi meżami stanu obu państw, nie można odmówić znaczenia politycznego. *Pester Lloyd* kończy zapytaniem: Skąd *Hamburger Nachrichten* wiedzą, że podróż hr. Gołuchowskiego jest bez znaczenia? Ani w Wiedniu, ani w Berlinie nie odczuwają potrzeby informowania *Hamburger Nachrichten* o celach podróży P. Ministra.

Dzienniki wiedeńskie utrzymują, iż wielki łowczy, hr. Abensperg-Traun, został mianowany wielkim podkomorzym Najj. Pana.

Śłyhać, że cesarz Wilhelm przyjął zaproszenie hr. Czernina na polowanie na głuszcę w Marschendorf koło Trutnowa (w Czechach), które odbędzie się na wiosnę.

Dzienniki utrzymują, że pruski minister spraw wewnętrznych, zapowiadając w sejmie pruskim energiczne kroki przeciw „agitacyi polskiej“, mówił w najścisłym porozumieniu z całym ministerstwem.

Z Berlina nadechodzi wiadomość, że na konferencyi celno-handlowej, która odbywała się w ostatnich tygodniach w Berlinie pomiędzy delegowanymi rządu rossyjskiego i rządu niemieckiego w sprawie stosunków celnych na granicy, nastąpiło zupełne porozumienie; obie strony zajęte są obecnie ostatnią redakcją wspólnych uchwał.

Graźdanin omawiając zrodzony w robującej wyobraźni korespondenta *Now. Wr.* projekt utworzenia „oddzielnego kościoła polskiego ze skasowaniem celibatu dla księży i z zerwaniem węzłów z Rzymem“, tak pisze: „Projekt taki, dążący ni mniej ni więcej do tego, by jednym pociągnięciem pióra zburzyć podstawy urządzeń Kościoła rzymsko-katolickiego, następuje zaś, by wtargnąć cały kraj w walkę religijną aż do odwrócenia polskiego kościoła katolickiego od zwierzchnictwa rzymskiego, należy bez kwestyi do tych licznych pomysłów russyfikacyjnych, w które fantazya nasza niekiedy wiele jest bogata, lecz które niestety dowodzą zarazem, jak lichymi naprawdę jesteśmy russyifikatorami.

„Ponieważ instytucja celibatu wśród duchowienstwa katolickiego, w ciągu tysięcznego jego istnienia, nie tylko nie była przeszkodą w stopniowym wzmaganiu się i rozszerzeniu panowania Kościoła rzymskiego, lecz, jak twierdzą powagi, pomagała mu w jego prozylityzmie, aby go więc osłabić, trzeba dążyć do tego, by duchowienstwo katolickie w Rosyi obdarzyć prawem hymenu! Wówczas bowiem księży, powodowani wdzięcznością ku Rosyi za takie szczęście, a nienawiścią ku Kościołowi rzymskiemu, który ich odłączył od siebie, staną się powolnym narzędziem w rękach Rosyi, i kto wie, czy z księży nie przeistoczą się w duchownych cerkwi rossyjskiej, czy w Kościele rzymsko-katolickim nie powstanie rozdwojenie, czy wśród ludności katolickiej nie wynikną niepokoje i zaburzenia... Oto wspaniała środek russyfikacyi“, woła ironicznie *Graźdanin*.

Wśród licznych nominacji ogłoszonych w Rossyi w dniu 13 b. m. zanotować należy nominacyę Polaka Kazimierza Tyszyńskiego na stanowisko wicedyrektora departamentu do spraw kolejowych w ministerstwie skarbu. Pan Tyszyński, syn znanego historyka Aleksandra, jest wychowalcem uniwersytetu warszawskiego i przed kilku laty zajmował w Warszawie posadę naczelnika wydziału taryfowego na kolej dąbrowskiej.

Według *Swietu*, rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło znieść obowiązujące obecnie w guberniach małosrubskich oraz w kraju południowo i północno-zachodnim przepisy lokalne, odnoszące się do włościan, a utrzymać nadal tylko niektóre artykuły, które wejdą do ogólnej ustawy.

Naczelnikom ruchu na drogach żelaznych polecono rozciągnąć baczny nadzór nad pociągami kursującymi w miejscowościach nadgranicznych.

Nowo wybrany Sejm finlandzki zebrał się wczoraj w Helsingfors.

Król serbski udzielił amnestyi wszystkim osobom, skazanym za przestępstwa prasowe, nadał ministrowi wojny Minkowiczowi i ministrowi spraw wewnętrznych Georgewiczowi wstęgi orderu Takowy i zamianował Pasieza burnistrzem Belgradu.

Serbski poseł w Konstantynopolu poczynił przedwczoraj u Porty poważne przedstawienia z powodu ostatnich zajęć w Uesküb i podniósł, że wali tamtejszy postępował bardzo nielegalnie, działając na korzyść niezatwierdzonego metropolity Ambrozego. W serbskich kołach spodziewają się, że Porta, której uwagę zwrócono na niebezpieczeństwo, nie zatwierdzi żadnego biskupa ludności niemieckiej. Patriarchat oświadczył, że nie przedsięwzięcie żadnego nowego wyboru i że obecny stan zawieszenia, również jak zamknięcie cerkwi, trwać będzie dalej.

Serbowie macedońscy, mieszkający w królestwie serbskiem, zwołali szereg zgromadzeń, w sprawie metropolii w Uesküb i przestali ułtanowi za pośrednictwem tureckiego poselstwa w Belgradzie, rezolucyje powzięte na tych zebraniach. Według krążących pogłosek, odmawia Porta udzielenia beratı msgr. Ambrożemu i obiecuje wypełnić życzenia Serbów.

Rząd grecki zabiera się energicznie do urządzania stałego obozu pod Tebami. Według sprawozdań ateńskich, wyasygnowano już pierwszą ratę kosztów w sumie 150.000 drachm na baraki, namioty i t. p. urzędzenia. Ponieważ równocześnie odbywa się reforma policyi, która ma uczynić zbytecznym używanie wojska do służby policyjnej, przeto liczą, że około 16.000 żołnierza zbierze się w marcu pod Tebami, gdzie również odbędą się manewry. Ćwiczenia mają trwać czterdzieści dni. Naczelną dowództwo sprawować będzie następca tronu, lecz i sam król będzie obecny. Istnieje też zamiar urzędzenia w tym samym czasie manewrów morskich, z udziałem całej floty greckiej.

Dotąd nie wyjaśniono, czy w Trapezuncie przyszło istotnie do rozlewu krwi, czy była tylko pogłoska tendencyjna, rozpущzona przez Armeniżyków. Uwieszonego pod zarzutem obrazu majestatu Włocha Maranięgo wysadzono na ląd w Heraklei. Powraca on do Konstantynopola i będzie tam osadzony.

Rzecz to naturalna, że najważniejszy wypadek polityczny ostatnich dni, t. j. mianowanie Murawiewa następcą Jobanowa, zwłaszcza w Francyi, wywołał silne bardzo wrażenie i zajął w najwyższym stopniu opinię publiczną tak czujną i drażliwą na wszystko co się odnosi do stosunku rossyjsko-francuskiego! W kołach politycznych paryskich panuje wielkie zadowolenie; upatrują w nominacyi przewagę carowej-wdowy stojącej na straży polityki swego męża Aleksandra III.; również okoliczność, że Murawiew długi w Danii przebywał, uznają za fakt dla Francyi pomyślny, sądzą bowiem, że nowy minister jest nieprzychylnie dla Niemiec usposobiony. Pewien dyplomata zwykł był mówić: „Nie trzeba się obawiać tego co się dzieje w Moskwie, ale trzeba zawsze wiedzieć, co się w Kopenhadze przygotowuje“. W każdym razie Francya wita nowego ministra spraw zagranicznych jako tego, który całą siłą i wpływem wzmocni i rozszerzy alians francusko-rossyjski.

We wtorek odbyło się otwarcie Izb francuskich. W Izbie deputowanych przewodniczył najstarszy z deputowanych 77-letni hr. Lemercier, należący do centrum; Izba zajmowała się przeważnie drem Grenier, nowym deputowanym, który przed 21 laty przeszedł na wiarę mużulmańską i jest gorącym zwolennikiem koranu; ubrany był po arabsku i wita się na sposób wshedni. Hr. Lemercier otworzył posiedzenie mową, w której najpierw wspomniął o pobycie carstwa, a następnie mówił o finansach Francyi, które w czarnych

odmalował barwach, wspominając o ciężkiem ekonomicznem przesileniu; mimo to jednak, mówił, Francya jest najbogatszym krajem na świecie. Socjaliści przerywali ciągłym hałasem mowę Lemerciera. Potem nastąpił wybór prezydym Izby. Prezydentem został dotychczasowy prezydent Brisson; grupy umiarkowane nie brały udziału w głosowaniu. Wicyprezesami: Deschanel, Isambert, Poincaré i Sarrien. W senacie otworzył posiedzenie Walłon, naznaczając przyszłe posiedzenie na czwartek, celem wyboru prezydyma.

Rada ministrów uchwaliła zażądać od Izby, aby nad projektem ustawy o podatku od cukru obradowano przed dyskusją budżetową. Rząd zażąda kredytu na urządzenie pogrzebu gubernatora Indo-Chin, Rousseau, kożtem państwa.

Ambasador francuski w Londynie, p. Courcel, ustępujący obecnie ze swego stanowiska, miał w tych dniach dłuższą rozmowę z paryskim korespondentem *Times'a*. P. Courcel zaznaczył, że uważał za swoje zadanie zawiązanie jak najserdeczniejszych stosunków pomiędzy Francją i Anglią. Powiodło mu się to zupełnie, tylko w sprawie egipskiej nie zdołano dojść do porozumienia. Faktem jest, że w Egipcie istnieje wspólność władzy Francyi i Anglii, a to dowodzi, że Francya bardziej jest zainteresowaną w Egipcie niż inne mocarstwa. Atoli jej interesa weale nie stoją w sprzeczności z interesami angielskimi i obydwia mocarstwa mogłyby tam żyć w jak najlepszej zgodzie, gdyby tylko Anglia postępowala otwarcie i nie pokrywała swoich zamiarów tajemnicą, jak to uczyniła w sprawie ekspedycyi do Dongoli. Zamiast unikać porozumienia z Francją, Anglia powinna jej raczej udzielać swoich planów, jak czynią ludzie, „którzy niedawno jeszcze byli wspólnikami w interesie i nie życzą sobie, aby ten interes się nie udał“. P. Courcel zapewnił, że opuśczenia stanowisko swoje w przekonaniu, iż usiłowania jego z czasem uwieńczone zostaną pożądanym skutkiem.

Parlament angielski zbierze się dnia 19 stycznia na wiosenną sesyę.

Z Madrytu telegrafują, że onegdaj wieczorem jakieś indywiduum usiłowało wedrzeć się do pałacu królewskiego, oświadczając, iż chce zobaczyć królowę regentkę. Aresztowany zeznał, że się nazywa Francisco Balas. Nie znaleziono przy nim broni.

Nowojorski *Wordl* otrzymał depezę z Waszyngtonu, według której hiszpański minister spraw zewnętrznych, ks. Tetian, przesłać miał notę sekretarzowi stanu Olneyowi w sprawie projektu reform na Kubie i powstałego wskutek tego projektu niezadowolonia. Ks. Tetian oświadczył w nocie, że Hiszpania pozostanie i nadal jedynym sędzią co do tego, co dla tej kolonii będzie najlepszym. Książę nie może pozwolić żadnemu zagranicznemu mocarstwu, chociażby połączonemu najściślejszymi węzłami przyjaźni z Hiszpanią, aby czyniło ono w jego imieniu ustępstwa, lub rozstrzygało, która pora roku będzie najstosowniejszą do przeprowadzenia reform.

World otrzymał także depezę z Hawany, w której konsul amerykański Lee zaprzecza, jakoby zapatrywanie członka komitetu Izby reprezentacyjnej dla spraw zagranicznych Moneya, iż Hiszpania nie potrafi znieść powstania, było również jego zapatrywaniem.

Według urzędowej depezy z Manili, rozstrzelano tam na mocy wyroku sądu wojennego 12 sprawców powstania.

W głębi wyspy Luzon przyszło do walki, w której rokoszanie stracili około stu ludzi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 stycznia. Izba deputowanych przyjęła wczoraj bez zmiany budżet Ministerstwa kolei żelaznych i rozpoczęła obrady nad budżetem Ministerstwa rolnictwa. W ciągu obrad zabrał głos Pan Minister rolnictwa i oświadczył, że zmuszony jest przedewszystkiem odpowiedzieć na mowę deput. Stefanowicza, wygłoszoną podczas ogólnej dyskusyi budżetowej. Pan Minister przypomniał, iż już dawniej wskazał na tę okoliczność, że sprawa grecko-wschodniego funduszu religijnego na Bukowinie nie należy do zakresu Rady państwa; potępił metodę walki deput. Stefanowicza i oświadczył, iż w komisyi budżetowej nie powiedział weale, jakoby administracya funduszu religijnego na Bukowinie nie potrzebowała reformy, przeciwnie, był i jest zdania, że niejedno na Bukowinie wymaga naprawy i reformowania. Z ostatniego pobytu w tym kraju wywiódł P. Minister to wrażenie, że tamtejszy personal leśny jest istotnie pionierem postępu, a z tego nie można im robić zarzutu. Pan Minister podniósł

dalej, że porównanie, jakie uczynił deput. Stefanowicz pomiędzy zarządem krajów austryackich a Buśnią jest najzupełniej niewłaściwe, albowiem stosunki tu i tam są wręcz odmiennie. Ministerstwo rolnictwa mieć będzie o to staranie, aby fundusze religijne na Bukowinie były używane na właściwe cele, prztem jednak będzie miało na uwadze obowiazki, jakie ciążyą na ogromnym tym majątku w obec kraju. (Okłaski).

Deput. Pattai interpelował w sprawie wniesienia jeszcze przed wejściem w życie nowego kodeksu karnego, noweli, która ma zawierać postanowienia karne przeciw lekko-myślnej grze na giełdzie i nakłanianiu do tej gry, niemniej przeciw podstępnyim reklamom.

Pan Minister handlu zawiadomił, że projekt ustawy w sprawie udziału Austrii w międzynarodowej wystawie paryskiej, otrzymał Najwyższą sankeyę.

Wiedeń, 15 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę o uregulowaniu stanowiska asystentów na Uniwersytetach i szkołach politechnicznych, — dalej ustawę o kredycie na rzecz udziału Austrii w wystawie paryskiej 1900 r., oraz organiczne postanowienia o sposobie, w jaki królestwa i kraje, reprezentowane w Radzie państwa, mają w wystawie tej wziąć udział. Protektorem udziału Austrii w wystawie, zamianuje Najj. Pan jednego z Najd. Arcyksiążąt. Przygotowaniem i przeprowadzeniem uczestnictwa Austrii w wystawie, kierować będzie komisya centralna, której prezydentem jest P. Minister handlu, dalej ściślejszy komitet, złożony z członków komisji centralnej, następnie komisye krajowe, którym będą przewodniczyć Naczelnicy krajów, komitety specjalne dla sztuk pięknych i dla produkcji rolnej, następnie delegacya komisji centralnej w Paryżu i generalny komisarz, którym równocześnie zamianowany radea Dworu dr. Exner.

Wiener Zig. ogłasza dalej rozporządzenie P. Ministra oświaty w sprawie ustanawiania asystentów na Uniwersytetach i politechnikach.

Cetynia, 15 stycznia. Uroczystość jubileuszową 200 letniego istnienia dynastyi rozpoczęto wczoraj nabożeństwem przy zwłokach zmarłego metropolity Daniły w katedrze. Wczoraj odprawiono *Requiem* w obecności księżęcej rodziny czarnogórskiej, reprezentantów ciała dyplomatycznego i dostojników; — poczem zwłoki w uroczystym pochodzie poniesli członkowie rodziny księżęcej i generałowie ku grobowcowi, na którym umieszczono pomnik. W uroczystości wzięły udział ogromne tłumy ludności. Podczas pochodu ustawiono szpaler wojskowy. Po pobłogosławieniu zwłok wygłosił metropolita mowę, w której wysławiał niezwykle cnoty założyciela dynastyi panującej.

Cetynia, 15 stycznia. Wczoraj odbyła się jubileuszowa uroczystość panującej dynastyi. Metropolita odprawił nabożeństwo dziękczynne, poczem książe Mikołaj miał przemowę do ludu, w której przypomniał dwukrotnie walki, podnosząc, że walki te, dzięki braterskim uczuciom, łączącym ksiąząt z ludem, uwieńczyły tak wielkie powodzenie. Książę przyrzekł dalej uroczystość. Że pozostanie wierny tradycjom swych przodków i błał Boga o błogosławieństwo dla Czarnogóry. Książę złożył zarazem potężnemu braterskiemu narodowi rossyjskiemu podziękowanie za życzliwość i ochronę, jakiej użyła Czarnogóra, a także dziękował zaprzyjaźnionym zwierzchnikom państw za objawy przychylności. W końcu ślubował książe, że życie swe ofiaruje wyłącznie swemu ludowi.

W stolicy i w całym kraju panuje trudny do opisanania entuzjyzm.

Paryż, 15 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Senat wybrał prezydentem swoim ponownie Loubeta. Otrzymał on 205 głosów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15go stycznia 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88-40, Węgierskie akcyje kredytowe 413-75, Akcyje anglo-austryackie 158—, Akcyje banku Union 297—, Akcyje kolei południowej 92—, Losy turekie 53-60, Akcyje kolei państwowej 365—, Akcyje kolei Lwowski-Czeraniowieckiej 295—, 4-procentowe galie obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-50, Akcyje tytoniowe 159—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-19, Akcyje kolei Ebental 278-50, Akcyje banku dla krajów koronnych 250-25, 4-procentowa węgierska renta złota 122—. Akcyje banku związkowego 259 50, Rubel papierowy 1-27-50, Węgierska renta papierowa 99 65, Kredytowe ziemski 461—, Kredyty 374—, Rimamurania 244-50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do

godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i świąta od g. 10 do 1.)

Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dniu powszednie 20 ct w niedzielę wolny.

— Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadek (przy placu Ha-

lickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— Zakład narodowy imienia Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medalii polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— Muzeum imienia Dzieciuszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— Muzeum imienia Lubemirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy	Pociągi		
	pospieszne	osobowe	osobowe		pospieszne	osobowe	osobowe
Z Berlina	5:10	1:30	8:55	8:40	2:50	11:00	4:40
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:40	2:50	11:00	4:40
Z Warszawy	5:10	—	8:55	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (łod 1/2 do 3/4, wł.)	5:10	—	8:55	8:40	2:50	11:00	4:40
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	8:55	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemysł	—	—	8:45	—	—	—	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	8:55	—	—	—	—
Z Dębice	—	—	8:55	—	—	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:30	8:55	—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	—	—	—
Z Krośna, Iwonicza, Rymanowa, Sano-	—	1:30	8:45	—	—	—	—
ka przez Przemysł	—	—	8:55	—	—	—	—
Z Mezł-Laborez i Pasztu przez Prze-	—	—	8:45	—	—	—	—
mysł	—	—	8:55	—	—	—	—
Z Zawocznego, Pasztu, Miskoleza,	—	—	8:45	—	—	—	—
Munkacza	—	—	8:55	—	—	—	—
Z Hrebenowa (tylko od 10/1 do 21/1, wł.)	—	—	8:00	—	—	—	—
Z Skolego i Strija (*ze Skolego	—	—	1:51	—	—	—	—
tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	8:00	—	—	—	—
Z Stanisławowa przez Striję	—	—	8:00	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Striję	—	—	8:00	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kőrösmező,	—	—	8:00	—	—	—	—
Słobody rung, Berhomethu, Czudyna,	—	—	8:00	—	—	—	—
Radowice, Kimpolungu,	—	—	8:00	—	—	—	—
Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Kőrösmező,	—	—	9:55	—	—	—	—
Kaluza, Sopowa, Bukaresztu i	—	—	—	—	—	—	—
Jass	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowice, Berhomethu	—	—	—	—	—	—	—
i Czudyna (każdego poniedziałku),	—	—	—	—	—	—	—
Pecezeniżna	—	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kaluza,	—	—	—	—	—	—	—
Nowosielicy, Czudyna (każdego	—	—	—	—	—	—	—
poniedziałku), Radowice, Kimpol-	—	—	—	—	—	—	—
lungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia przez Rawę	—	—	7:38	—	—	—	—
ruską	—	—	7:38	—	—	—	—
Z Bełża	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec	—	—	8:15	—	—	—	—
Lwów-Podzamcze)	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec	—	—	8:15	—	—	—	—
główny)	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Bruchowic (od 1/2 do 3/4, wł. w	—	—	8:15	—	—	—	—
niedziele i święta)	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Bruchowic (od 1/2 do 3/4, wł. w	—	—	8:15	—	—	—	—
dnie powszednie i niedziele)	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Janowa (od 1/2 do 3/4, wł. w	—	—	8:15	—	—	—	—
codziennie)	—	—	8:15	—	—	—	—
Z Janowa od 1 października 1896	—	—	8:40	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi cyframi, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m.
Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 według zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie al. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedawane są bilety i przewozy, okrępnymi, dowolnie zestawianymi zestawami do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kliszki. Informacja w sprawach taryfowych i przewozowych.

— Muzeum imienia Dzieciuszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— Muzeum imienia Lubemirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów.

Kantor wymiany e. k. uprzyw. 1401
Galic. akc. Banku hipotecznego.
Kantor wymiany i oddział depozytowy przemieszany do lokalu parterowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa
dnia 14 stycznia 1896

HOTEL GEORGE
Z. hr. Soltykówna, A. Kożuchowski i J. hr. Pruszyński z Wołynia, St. Oieński z Wodnik, E. Scott z Ropienki, J. Klasterzki z Drohowyż, R. Brudermann z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI
PP. J. Płocki z Manasterzysk, L. Zajęzowski z Podola ros., W. hr. Wolański z Bukowiny, J. Lewandowski z Bełży, A. Rossowski z Rzeszowa, W. Torosiewicz z Potłwy, J. Stankiewicz z Wolicy, K. Udrycki z Mostów.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. stycznia 1897.

I. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217 50	220 50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. srebr.	292 —	295 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	395 —	405 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a.	210 —	220 —
Fabryki wagonów w Sanoku przed-	200 —	203 —
tem Lipińskiego po 500 koron w. a.	250 —	260 —

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% pr.	110 10	110 80
„ „ 4 1/2% w. a. los w 50 l.	99 80	100 50
„ „ 4% w. a. los w 60 l. po 2000 k.	96 70	97 40
„ „ 4% w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	97 60	98 30
emisja)	97 60	98 30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%	97 50	98 20
los w 4 1/2 lat	97 40	98 10
4% los w 36 lat	97 40	98 10

III. Obligacje za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 50	98 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	103 20
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 —	102 70
„ „ 4 1/2% (3. em.)	100 —	170 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	105 —	—
„ 4% w. a. z roku 1891	97 20	97 90
„ 4% w. a. z roku 1893	97 20	97 90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 —	97 70

IV. Losy.

Miasta Krakowa	25 75	27 75
„ Stanisławowa	42 —	—

V. Monety.

Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleon'or	9 48	9 58
Pół imperyał	9 60	—
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	1 26	1 27
100 marek niemieckich	53 50	59 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 13 stycznia 1897.

A. Ogólny dług państwa.

Jedynoli długi państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
lut-y-sierpień	101.75	101.95
Jedynoli długi państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.95	102.15
kwiecień-październik	101.65	102.85

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	122.95	123.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.95	101.15

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyck. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.15	121.15
„ „ za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcje)	259.—	269.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.15	128.15
Kol. Arcyck. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	218.25	219.—

D. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	113.—	113.70
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.70	100.—
Kol. Czeskiej emisj. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. Arcyck. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	120.50	121.40

E. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	127.75	128.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	108.25	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	103.50	104.25

F. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4 1/2 pr.	101.75	—
Austr. zakt. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.50	100.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.25	117.25
„ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakt. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.15	111.—
„ „ „ los. 50 lat 4 1/2 pr.	100.—	100.25
„ „ „ 60 lat za 200	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	98.—
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.10	—
„ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50

G. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czech. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	109.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Ein. z 1886 4 pr.	101.70	102.70
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ 1887 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ 1888 4 pr.	101.50	101.50
„ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.90
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.60	93.60
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.80	99.80
Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Weg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.70	108.70
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.10	99.10

H. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.30	7.80
Zakt. kred. dla h. i p. 100 zł.	197.25	198.25
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	143.—	147.—
Pożyczka m. Innsbruku 0 zł.	27.—	28.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.50	23.50
Palfy 40 zł. mk.	59.30	60.—
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	18.75	19.75

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	158.—	159.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1203.—	1207.—
Zakt. kred. dla handlu i przem.	374.75	375.25
Weg. banku kredyt. 200 zł.	413.75	414.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	400.—	404.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	250.75	251.25
„ Austro-weg. 600 zł.	955.—	959.—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	293.50	299.—
Czech. banku związk. 100 zł.	134.75	135.75
Zivnostenska banka 100	137.—	134.25

K. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.)	203.50	203.50
Kolei póln. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3475.—	3485.—
Kolejowy kol. lokal. (akc. pierwsz.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierwsz.) 200 zł.	—	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—	—
„ południowej 200 zł.	366.75	367.25
„ węgier. galic. I. 200 zł.	201.—	210.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	497.—	499.—

L. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopali węgla w Brux 100 zł.	269.—	270.—
Galic. karpacieckie naft. tow. 500 kor.	—	—
Austr. tow. górnice Alpine 100 zł.	88.55	89.05
Prażskie tow. żelazn. przem. 30		

Licytacje.

L. 6109. [243 3-3]
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 9 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 5 marca 1897 nawet poniżej takiej licytacja realności lk. 754 według whl. 25 ks. grunt. gminy Ober-tyń Andreja Bajuraka Michała własnej, na rzecz kasy oszczędności i zalickowej w Ober-tyńcie pto 70 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 280 zł.
Wadyum 28 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. regis-traturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem e. k. notar. Ambrosa.
C. k. Sąd powiatowy.
Obertyn, 30 listopada 1896.

L. 15581. [238 3-3]
Celem zaspokojenia wierzytelności kasy powiatowej oszczędności w Bochni w kwocie 300 zł. w. a., odbędzie się w tutejszym Są-dzie w dniach 19 lutego 1897 i 10 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano pu-bliczna licytacja realności wykazem hipote-cznym Nr. 37 gminy kat. Buczaków objętej, Wojciecha Rudnika własnej.
Cena wywołania 660 zł.
Wadyum 66 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Są-dzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 19 listopada 1896.

Zl. 18508. [241 3-3]
Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr Früh den 8. Februar 1897 über den Schätungspreis, den 8. März 1897 aber auch unter demselben die Feilbietung der in auch der G. E. Zl. 44 der Catastralgemeinde der Rostoki eingetragenen Eigentum des lla Uharowiuk und der lieg. Nachlassmasse nach Michajło Sawczuk bildenden 2/3 Realitäts-Theile zu Gunsten des Juda Steinbrecher pto 116 fl. 66³/₂₀ kr. u. 116 fl. 66³/₂₀ kr. 8. W. statt.
Der Ausrufungspreis 939 fl. 35¹/₃ kr. 8. W.
Das Vadium 93 fl. 94 kr.
Die weiteren Bedingungen, den Schätungsakt und den Tabularextrakt kann man in der hg. Registratur einsehen.
Für die Hypothekargläubiger unbekannt-ten Aufenthaltsortes und Lebens ist Advokat Dr. Friedmann in Kuty zum Curator or-nannt.
K. k. Bezirks-Gericht.
Kuty, 21. November 1896.

L. 3353. [244 3-3]
W sprawie egzekucyjnej Józefa Lippe przeciw Fedowi Wercichowi pto 55 zł. od-będzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 29 stycznia 1897 tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1897 także poniżej takiej, przymusowa licy-tacja połowy whl. 381 i całej realności wyk. hip. l. 416 ks. gr. gminy kat. Telaeze obję-tych a pod Nr. konokr. 91 w Telaczem położonych.
Cena szacunkowa oraz wywołania 914 zł. 10 ct. i 81 zł.
Wadyum 91 zł. 40 ct. i 8 zł. 10 ct.
Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowa-nia przejrzeć można w ts. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecz-nych ustanowiony kurator p. adw. dr. Roth w Podhajcach.
C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 20 grudnia 1896.

Zl. 16509. [242 3-3]
Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr Früh den 8. Februar 1897 über den Schätungspreis, den 8. März 1897 aber auch unter demselben die Feilbietung der in der G. E. Zl. 691 der Catastralgemeinde Hrynja-wa eingetragenen Eigentum der mindj. Ma-ria, Annyca und Warara Dmytrianek bil-denden 3/12 Realitäts-Theile zu Gunsten des Juda Steinbrecher pto 90 fl. statt.
Der Ausrufungspreis 393 fl. 37¹/₂ kr.
Das Vadium 39 fl. 34 kr.
Die weiteren Bedingungen, den Schätungs-act und den Tabularextract kann man in der hg. Registratur einsehen.
Für die Hypothekargläubiger unbekannt-ten Aufenthaltsortes und Lebens, ist der Advokat Dr. Daniłowicz in Kuty zum Curator ernannt.
K. k. Bezirks-Gericht.
Kuty, 25. November 1896

L. 6365. [266 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzy-telności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 200 zł., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 1. lutego 1897 i 11 marca 1897 ka-

żdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 711 gminy Padew, Piotra Szali własnej.
Cena wywołania 1601 zł.
Wadyum 161 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ad-wokat dr. Braeski.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 17 listopada 1896.

L. 7930. [264 2-3]
W celu zaspokojenia wierzytelności e. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 295 zł. 88 ct. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 15 lutego 1897 o godz. 10 rano re-licytacja realności objętej wykazem hipote-cznym l. 674 księgi grunt. gminy Kozowa, własnej Wolfa Hackena.
Cena wywołania wynosi 2000 zł.
Wadyum ustanowiono na kwotę 100 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.
O rozpisanu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a wierzycieli hipotecz-nych nieznanych, przez kuratora Włodzimie-rza Lewickiego w Kozowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa, 10 grudnia 1896.

L. 13077. [271 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dozwolona rezolucją z dnia 15 listopada 1896 l. 10790 w spr-awie Banku krajowego we Lwowie przeciw So-bli Rosenstock i tow. pto 48 zł. 40 ct. zpn. na dzień 14 stycznia i 17 lutego 1897 roz-pisana licytacja realności dłużniczych, także na rzecz Jakoba Horowitza przeciw Efraimowi Rosenstockowi pto 378 zł. 72 ct. z przyn. służyć ma.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 31 grudnia 1896.

L. 43136. [211 2-3]
W e. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Racheli z Wechslerów Eibenschützowej w kwocie 9000 zł. z przyn. w dniu 15 lutego 1897 i w dniu 22 marca 1897 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności l. k. 132 dz. VI w Krakowie lwh. 1187.
Cena wywołania wynosi 48410 zł.
Wadyum 4840 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Adolf Gross w Krakowie, zastępcą adw. dr. Peiper w Krakowie.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 6 listopada 1896.

L. 9335. [302 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie po-daje do publicznej wiadomości, że na zaspoko-jeenie sumy 145 zł. w. a. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzy-telności na hipotekę służącej, realności Abra-hama Hubla lwh. 375 gm. kat. Komarno obję-tej, na rzecz Towarzystwa zalickowego w Komarnie, w dniach 3 lutego i 3 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Realność ta sprzedana zostanie w pierw-szym terminie tylko za lub wyżej ceny wy-wołania 813 zł., w drugim terminie i niżej ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.
Zakład wynosi 10 procent ceny wywo-łania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Ko-marńcu.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, 30 września 1896.

L. 6367. [304 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie po-daje do publicznej wiadomości, że na zaspoko-jeenie sumy 150 zł. w. a. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzy-telności na hipotekę służącej połowy posia-dłości lwh. 45 gm. kat. Chłopy objętej, dłu-żnika Jana Stefańko (Wincentego) własnej na rzecz Towarzystwa zalickowego w Ko-marńcu w dniach 3 lutego i 3 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Realność ta sprzedana zostanie w pierw-szym terminie tylko za lub wyżej ceny wy-wołania 354 zł. 50 ct. w. a. w drugim ter-minie i niżej ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.
Zakład wynosi 10 procent ceny wywo-łania.
Kuratorem nieznanich wierzycieli mia-nowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Ko-marńcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, 20 czerwca 1896.

L. 15776 [303 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie po-daje do publicznej wiadomości, że na zaspoko-jeenie sumy 50 zł. w. a. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytel-ności na hipotekę służącej realności 1/3 czę-ści posiadłości whl. 871 i 5/8 części posia-dłości lwh. 852 ka. gr. gm. kat. Komarno objętych, dłużników Maryi Chimiak i Danie-la Chimiak własnych, na rzecz Towarzystwa zalickowego w Komarnie w dniach 3 lutego 1897 i 3 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Realność ta sprzedana zostanie w pierw-szym terminie tylko za lub wyżej ceny wy-wołania 258 zł. 75 ct. w. a., w drugim ter-minie i niżej ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.
Zakład wynosi 10 procent eeny wywe-łania.
Kuratorem nieznanich wierzycieli mia-nowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Ko-marńcu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, 10 lutego 1896.

L. 6368. [310 1-3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Woj-ciecha Kobylarza w kwocie 120 zł., odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 10 lutego i 2 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności l. 74 w Turce ad Zielonka położonej, wykazem hipo-tecznym Nr. 74 gm. Zielonka objętej, Am-brożego Seremeta własnej.
Cena wywołania 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć
Kuratorem wierzycieli jest Franciszek Rosół, wójt w Zielonce.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 28 listopada 1896.

L. 6982 [9534 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyj Sosi Raca Kofler pto 536 zł. 6 et. z pn. od-będzie się w Sądzie tut. 18 lutego 1897 i 18 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymu-sowa sprzedaż realności whl. 317 ks. gr. gm. Beremiany, dłużniczki Maryi Nowakowskiej własnej.
Cena wywołania wynosi 5175 zł.
Wadyum 517 zł. 50 ct.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. regis-traturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, 4 listopada 1896.

L. 8787. [9706 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Miłówce ogła-sza, że w sprawie egzekucyjnej Zuzanny Ciur-lowej przeciwko nieletnim Jakóbowi, Wojcie-chowi i Majehrowi Zającom, do rąk ojca Jó-zefa Zajęca, mającie spadkowej s. p. Józefa Zaj-ęca w Ujsołach pto 82 zł. 31¹/₂ ct., z urzę-du wyznaczonym został drugi termin do e-gzekucyjnej licytacji realności dłużników nie-let. Jakóba, Wojciecha i Majehra Zajęców, tudzież masy spadkowej Michała Zajęca wła-snych, a mianowicie:
a) całej realności lwh 162,
b) 4/8 części realności lwh. 1024,
c) 12/144 części realności lwh. 1274 ks gr. gm. Ujsoły objętych, na dzień 17 lu-tego 1897 o godz. 10 rano.
Wadyum 10% ceny szacunkowej, co do realności:
pod a) 55 zł. 31 ct.,
pod b) 71 zł. 03¹/₂ ct.
co do realności
pod c) 8 zł. 03¹/₂ ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli u-stanowiony Wawrzyniec Biber z Ujsoł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Miłówka, 30 listopada 1896.

L. 9616. [9794 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie po-da-je do wiadomości, że na zaspokojenie wierzy-telności e. k. Prokuratury Skarbu, imieniem Wysokiego Skarbu w kwocie 50 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 233 ks. gr. gm. katastr. Sałasze objętej, dłu-żnika Altera Weidhorna własnej, w zabudo-waniu tut. Sądu dnia 18 lutego 1897 i 18 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 30 zł.
Wadyum 3 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt o-szacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, 2 grudnia 1896.

L. 3049. [9658 1-3]
W e. k. Sądzie powiatowym w Skawinio odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelno-ści Powiatowej Kasy Oszczędności w Wie-liczce w kwocie 300 zł. w. a. z pn. dnia 18 lutego 1897 i 18 marca 1897 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż
a) realności lwh. 80 gm. Chorowice, Macieja Ożoga, oraz
b) realności lwh. 89 gm. Chorowice, Macieja Ożoga w 2/6, Pawła Ożoga w 2/6, Franciszka w 1/6 i Maryanny z Kondelów Ożogowej w 1/6 części własnością będących.
Cena wywołania wynosi:
Co do realności lwh. 80 kwotę 216 zł. 50 ct.
Wadyum 22 zł.
Co do realności lwh. 84 kwotę 535 zł. Wadyum 54 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski, z substytucją dr. Goldberga w Skawinia.
C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 20 października 1896.

L. 2122. [129 1-3]
W dniach 18 lutego 1897 i 19 marca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 35 objętej lwh. 60 i 3/24 części realności objętej lwh. 59 ks. gr. gm. Napra-wy, Wawrzyńca Antolaka własnych, oraz realności pod l. k. 38 objętej, lwh. ks. gr. tej-że gminy Naprawy, Józefa Mierzaka własnej, na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Pra-ca i Oszczędność“ w Jordanowie o 57 zł. w. a. zpn.
Cena wywołania:
107 zł. 78 ct., 175 zł. 26 ct. i 340 zł. 25 ct. w. a.
Wadyum:
15 zł., 20 zł. i 35 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka z Jordanowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, 27 października 1896.

L. 20107 [210 1-3]
Dnia 28 stycznia r. b. o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu miasta Tarnopola przetarg ofertowy na budowę powszech-nego szpitala w Tarnopolu.
Plany obejrzyć, a wykaz mających się wykonać robót i warunki przetargu podjąć można codziennie w czasie od godz. 10 do 12 przed południem w biurze miejskiego budownictwa.
Wadyum 5000 zł.
Komitet budowy.
Tarnopol, dnia 8 stycznia 1897.

Konkursa.

L. 185. [234 2-3]
Przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżniona została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 150 zł.
Podania o tę lub przy innym Sądzie kolejalnym lub powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów za-strzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 16. lutego 1897 do Prezydium Sądu ob-wodowego w Rzeszowie.
Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 8. stycznia 1897.

L. 95 pr. [277]
Konkurs.
Celem obsadzenia w etacie osobowym e. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jednej posady starszego zarządcy salinarnego, względnie starszego zarządcy górnictwa w VIII. klasie rangi, ewentualnie jednej posady zarządcy gór i hutniczego lub zarządcy górnictwa lub zarządcy materiałów w IX. klasie rangi i jednej względnie dwóch posad adjunktów salinarnych w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami, z obo-wiążkiem złożenia kaucji służbowej w wyso-kości jednorocznej płacy.
Kompetenci o te posady mają oprócz przepisanych wymogów ogólnych udowodnić, że ukończyli studia w jednej z e. k. austr. akademii górniczych, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim, że posia-dają praktyczne wiadomości kopalnictwa i wa-

rzelnictwa soli, i że są obeznani z rachunkowością montanistyczną.

W szczególności kompetencji o posadę starszego zarządcy solinarnego mają nadto udowodnić znajomość solinarnych przepisów administracyjnych i biegłości w koncepcie.

Wszyscy kompetencji mają wykazać, czy i w jakim stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają z urzędnikami Zarządów solinarnych i Urzędów sprzedaży soli w Galicji i na Bukowinie.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść w drodze służbowej w przeciągu 4 tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 7. stycznia 1897.

L. 175. [248 3—3]

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacji posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 31. stycznia br.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziesięć ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania:

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osieroconie,

2) przynależne do gminy m. Lwowa,

3) wieku najmniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,

4) ubogie,

5) dobrego zachowania się, — i

6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubióstwo i dobre zachowanie się, jakoż też stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stol. miasta.

Lwów, dnia 3. stycznia 1897.

Upadłości.

L. 122. [290]

W sprawie masy rozbirowej Abrahama Schapiry wyznaczam celem wyboru nowego zawiadowcy masy w miejsce zmarłego Dra Abdona Mijkowskiego termin na dzień 19. stycznia 1897 o godz. 10. rano.

O czem wierzycieli konkursowych zawiadamiam.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, dnia 4. stycznia 1897.

C. k. komisarski konkursowy.

L. 19.049. [285]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako konkursowy podaje do wiadomości, że konkurs do majątku Lazara Ochsenberga, właściciela handlu towarów korzennych, uchwałą z dnia 27. października 1894 L. 17.260 otworzony, w dniu dzisiejszym na mocy §. 189 ordyn. konk. za ukończony uznany został.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 10. października 1896.

L. 22.079. [283]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do wiadomości, że zniósł konkurs do majątku masy spadkowej s. p. Michała Osadey, uchwałą z 4. lipca 1884 L. 6.627 otwarty.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 7. listopada 1896.

L. 22.080. [284]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do wiadomości, że zniósł konkurs do majątku Teodora Osadey — uchwałą z 4. lipca 1884 L. 6.628 otwarty.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 7. listopada 1896.

Kuratele.

L. 5217. [228 3—3]

Wasyl Wasylyszyn z Ostrej uznany marnotrawcą i zostaje pod kuratelą Nikoły Surnaka z Ostrej.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 13. lipca 1896.

L. 9731. [226 3—3]

Ignacy Żydzik z Poręby wielkiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Kutka z Poręby wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 22. października 1896.

L. 17033. [216 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Wa-

dowicach uchylił uchwałę z dnia 12 grudnia 1896 l. 7582 kuratelę rozciągniętą na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 31. maja 1890 l. 4132 nad dr. Alojzym Eisenbergiem, adwokatem z Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 19. grudnia 1896.

L. 20017. [186 3—3]

Sąd powiatowy miejsko - delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Stefan Litwin, służył kolejowy, 37 lat liczący, rodem z Budłogówskich a w Ruskiej wsi zamieszkały, uznany został za umysłowo niedołążnego i że kuratorem jego jest Michał Serafin w Ruskiej wsi.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Rzeszów, 14. grudnia 1896.

L. 9579. [224 2—3]

Jan Nestheimer, kolonista z Teodorsdorfu uznany został za umysłowo chorego.

Kuratorem dla niego ustanowiony został Filip Schlitthelm z Teodorsdorfu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 14. października 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9092. [107 2—3]

Wzywa się posiadaczy książeczki oszczędności Jaworowskiego Towarzystwa zaliczkowego Nr. 1487 na 100 zł. opiewającej, a na imię Jaryny, lub Hryńka Charambury wystawionej, aby do sześciu miesięcy, licząc od trzeciego ogłoszenia, takową w sądzie przedłożyli, bo inaczej na ponowne żądanie za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 14. października 1896.

L. 1761. [255 2—3]

Jego Excelencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p. k. zamianował na I. zwyczajną, z dniem 23. lutego 1897 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącego T. ybnatu sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Komarnieckiego, Jana Jaworskiego i Tytusa Schilling-Sieniączkę.

Z prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 8. stycznia 1897.

L. 14008. [258 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Niecia, że w dniu 16. grudnia 1896 r. l. 14008 wniósł przeciw niemu Leizer Rückel skargę o zapłatę 39 zł. 80 et. w. a., której do rozprawy drobiazowej termin na dzień 26. stycznia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono, tudzież dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Piotra Górskiego w Brzesku.

Wzywa się z tem Michała Niecia, aby kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 16. grudnia 1896.

L. 8702. [269 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Gackową, iż na skutek pozwu przez Mojżesza Kriegera z Bucheie w dniu 9. grudnia 1896 r. do l. 8702 o zapłatę sumy 17 zł. 50 et. przeciw niej wniesionego, termin do rozprawy drobiazowej na dzień 4. lutego 1897 o godz. 9 rano wyznaczony i że dla niej Jan Łatka z Bucheie kuratorem ustanowiony został.

Temuż kuratorowi ma udzielić środków obrony, albo stawić się osobiście lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania pozwana ponosić będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, 10. grudnia 1896.

L. 9.857. [246 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Wojciecha Kucy, iż w sporze sumarycznym Anny Janiowej przeciw masie spadkowej s. p. Jana Kucy, Annie Zakrzewskiej, Janowi Kucowi, Maryannie Kucównie, Wojciechowi Kucowi i Józefowi Kucowi, pto 119 zł. dla tegoż Wojciecha Kucy ustanowionym został kuratorem Józef Zakrzewski z Rzeszotar, i termin do rozprawy na dzień 29. stycznia 1897 wyznaczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Kucy, by kuratorowi swemu przed powyższym terminem udzielił wszelkich środków obrony, inaczej skutki prawne z zaniedbania tego edyktu sam sobie przypisze.

Wieliczka, dnia 3. grudnia 1896.

L. 9646. [9879 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ma-

ryskę Dańków, zam. Maksymczuk, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 20. czerwca 1896 l. 4859 kuratorowi Stefanowi Metelskiemu doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

L. 29955.

[9864]

Kundmachung.

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislaw wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hg. Registerführer aufgetragen, bei der auf Grund des hg. Bescheides vom 28. Juli 1894 Zl. 10427 im Handels-Register für Gesellschaftsfirmen protokollierten Firma „Perkins & Mac Intosch Petroleumbohrunternehmung in Słoboda rungurska“ einzutragen:

1. Dass Jacob Perkins Gewerbetreibender in Krosno und Fernand R. Schmatzer Industrieller in Brüssel, Rue de Quatre bras 7 als öffentliche Gesellschafter in die offene Handelsgesellschaft Perkins & Mac Intosch eingetreten sind,

2. dass der Wortlaut der Firma „Perkins & Mac Intosch, Petroleum-Bohrunternehmung in Słoboda rungurska“ geändert wurde und lautet diese Firma nunmehr:

„Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska“,

3. dass als Procuristen der Firma „Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung und Bohr-Unternehmung in Słoboda rungurska“, Caspar Niessen, Buchhalter in Stryj bestellt worden ist und Caspar Niessen die Firma collectiv in der Weise mit einem der öffentlichen Gesellschafter zeichnen wird, dass er unter den von wem immer geschriebenen oder mit der Stampiglie gedruckten Wortlaut der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp., Petroleum-Gewinnung- und Bohr-Unternehmung in Słoboda rungurska“, seinen Namen mit dem Beisatze ppa unterschreibt,

4. dass die Vertretungsbefugnis der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp., Petroleum-Gewinnung- und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska“ zusteht,

a) dem öffentlichen Gesellschafter dieser Firma Herrn Fernand R. Schmatzer,

b) dem öffentlichen Gesellschafter Herrn Cyrus Francis Perkins collectiv mit dem Procuristen Herrn Caspar Niessen,

c) dem öffentlichen Gesellschafter dieser Firma Herrn Georg Mac Intosch collectiv mit dem Procuristen Herrn Caspar Niessen,

d) dem öffentlichen Gesellschafter Herrn Jacob Perkins collectiv mit dem Procuristen Herrn Caspar Niessen, und wird die Firma von denselben in der Weise gezeichnet werden, dass unter den von wem immer geschriebenen, oder mit Stampiglie vorgedruckten Wortlaut der Firma: „Perkins, Mac Intosch & Comp. Petroleum-Gewinnung- und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska“,

ad a) Herrn Fernand R. Schmatzer seinen Namen,

ad b) Herrn Cyrus Francis Perkins u. Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen,

ad c) Herrn Georg Mac Intosch u. Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen,

ad d) Herrn Jacob Perkins und Caspar Niessen, letzterer mit dem Beisatze ppa ihre Namen unterschreiben.

Stanislaw, 21. Dezember 1896.

L. 75.249. [48]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż dnia 13. października 1896 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych w tomie III. str. 22 pod poz. 361 wpisaną firmę „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałłów“ — po niemiecku „Localbahn Borki wielkie-Grzymałłów“ i przy tej firmie uwidoczniono, że siedzibą tej spółki akcyjnej jest miasto Lwów; następnie że:

a) spółka akcyjna Borki wielkie-Grzymałłów zawiązała się na zgromadzeniu konstituującym na dniu 5. sierpnia 1896 odbytem na podstawie statutu zatwierdzonego imieniem e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 18. lipca 1896 L. 58.027;

b) przedmiotem przedsiębiorstwa jest budowa i eksploatacja kolei lokalnej z Bork wielkich przez Skalat do Grzymałłowa, ewentualnie budowa i eksploatacja prowadzących do niej kolei dozwolonych, na których budowę zezwoli e. k. władza rządowa (§. 3 stat.);

c) czas trwania przedsiębiorstwa zawisłym jest od trwania koneesji ogłoszonej w dzienniku ustaw państwa z dnia 23. marca 1896 L. 66 dz. p. obecnie na 90 lat opiewającej (§. 6. stat.);

d) Rada zawiadowcza (dyrekcya) składa się z siedmiu członków, z których czterech wybrać ma walne zgromadzenie, jednogo ma prawo mianować e. k. rząd, a dwóch Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomeryi (§. 17. i 18. stat.);

e) firma spółki podpiswana będzie w ten sposób, że pod wyrazami firmę teje oznaczającymi czy to wydrukowanymi czy to

wypisanymi, podpisy swe położy dwaj członkowie rady zawiadowczej lub też jeden z nich i jeden prokurent, gdyby taki został zamianowany (§. 4. stat.);

f) kapitał spółki wynosi 600.000 koron w akcyach na okaziciela opiewających i składa się z 1.500 sztuk akcyj po 400 koron (§. 8. statutu);

g) wszelkie obwieszczenia Towarzystwa są prawnie ważne z chwilą ich jednorazowego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ przez prezesa Rady zawiadowczej lub jego zastępcę, zaś dnia 23. listopada 1896 przy firmie tej uwidoczniono, że na zgromadzeniu walnym z 5. sierpnia 1896 wybrani zostali z pomiędzy członków spółki członkami Rady zawiadowczej pp. Leon hr. Piniński, właściciel dobr, zamieszkały w Grzymałłowie, Szczerbny hr. Koziebrodzki właśc. dóbr, zam. w Ohlbowie, Michał hr. Baworowski, właśc. dóbr, zam. w Sorocku i Dr. Maurycy Rosenstock, właśc. dóbr, zamieszkały w Skalacie, zaś Wydział krajowy jako członków Rady zawiadowczej wyznaczył pp. Antoniego Jaxę Chameca i Stanisława Brykczynskiego, członków Wydziału krajowego, zamieszkałych we Lwowie.

Lwów, dnia 19. grudnia 1896.

L. 11.466. [39 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż dnia 11. stycznia 1893 zmarła w Przeczawiu Helena z Gołdów Sulikowa, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku po niej, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali w jakiegobądź tytule prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku zgłosili się z prawami swoimi do tego Sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. Władysław Krasicki, e. k. notaryusz w Radomyślu ustanowiony został kuratorem, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany zostanie, którzy do niego się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby nikt się nie oświadczył do spadku tego, cały spadek zostanie Państwu jako bezdziedziczny oddany.

Radomyśl, dnia 30. listopada 1896.

L. 80.488. [49 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę firmy „Buschner & Walther w Plauen i V. na dniu 15. grudnia 1896 do L. 80.488 wniesioną, wdrażając w myśl art. 73 ust. weksel postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza rzekomo zaginionego prima wekslu z daty Plauen i V. dnia 26. czerwca 1896 na 199 marek opiewającego, ze strony firmy Buschner & Walther wystawionego, przez Dawida Brandla akceptowanego na zlecenie wystawicielki na dniu 5. grudnia 1896 r. płatnego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ weksel ten Sądowi tutejszemu tem pewnie przedłożył, względnie, swe prawa do tegoż wykazał, ileż po bezskuteczny wpływ tego terminu, weksel ten na ponowne żądanie proszącej firmy za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 19. grudnia 1896.

L. 8266. [9849 3—3]

Niewiadomego z pobytu Jana Zawistowskiego zawiadamia się, że celem doręczenia mu rezolucji z 10. stycznia 1895 l. 17856 w sprawie wpisu prawa własności parc. grunt. 862/2 i 862/3 wyk. hip. 26 i 207 gm. Ropca polska objętych, Franciszka Barszcza własnych, na rzecz Jana Gubały, dla kuratora awd. dr. Józef Radomyski w Gorlicach ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 19. sierpnia 1896.

L. 26490. [9843 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Herscha Stechera, iż dla niego w sprawie wekslowej Fischla Atlasa przeciw niemu pto 104 złr. 89 et. kuratorem awd. dr. Malawskiego w Tarnowie w zastępstwie awd. dr. Tertila w Tarnowie ustanowiono i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 30. listopada 1896 l. 25135 doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 17. grudnia 1896.

L. 4758. [9850 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Klahr, że przeznaczoną dla niej uchwałą z 23. września 1890 l. 7682, pozwalającą intabulacji prawa własności ciała hipotecznego wykazem l. 377 ks. gr. gminy Oleszycy staroobjętego, na rzecz Józefa i Fraidly Hindy Schillerów, doręczył ustanowionemu kuratorowi, panu Janowi Haimannowi, kandydatowi notaryalnemu w Lubaczowie.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów, 18. listopada 1896.

Обвешчення.

Według § 1. ustawy z dnia 23. grudnia 1896 Nr. 242 Dz. u. p. pobierane być mają istniejące podatki bezpośrednio i pośrednio, tudzież inne opłaty z dodatkami należącymi do podatku dochodowego i dochodowego w wysokości ustawą skarbową z d. 28. marca 1896 Nr. 43 Dz. u. p. oznaczonej.

W myśl tej ustawy zarządza się przypisanie podatków stałych z uwzględnieniem prawnych terminów opłaty na cały rok 1897.

Zmiany, jakieby później zajęły, podane zostaną w swoim czasie do powszechnej wiadomości.

Wymiar i rozkład podatku gruntowego na podstawie wyników regulacji podatku gruntowego uskuteczniiane być mają z uwzględnieniem osiągniętych w myśl ustawy z dnia 23. maja 1883 Nr. 83 Dz. p. p. rezultatów ewidencji, a pod względem przypisywania i ściągania tego podatku na rok 1897 zastosowane być mają na razie bez względu na zmiany, które zajdą i następnie uwzględnione zostaną w skutek wykonania §. 21. ustawy z dnia 12. lipca 1896 (Dz. p. p. Nr. 121), dotyczącej rewizji katastru podatku gruntowego, postanowienia prawne zawarte w ustawie z dnia 7. czerwca 1881 Nr. 49 Dz. u. p. i w obwieszczeniu c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 22. czerwca 1883 Nr. 119 Dz. u. p.

Podatek domowy ma być wymierzony i przypisywany na podstawie ustaw z dnia 9. lutego 1882 Nr. 17 Dz. u. p., 1. czerwca 1890 Nr. 97 Dz. u. p., 12. lipca 1896 Nr. 120 Dz. u. p. i rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 15. października 1890 Nr. 190 Dz. u. p.

Przy podatku zarobkowym i dochodowym będzie przypisywany i pobierany przez ordynarium podatku, także dodatek nadzwyczajny w wysokości ordynarium podatku.

Ci jednak kontrybucenci, których łączna należność w podatku zarobkowym i dochodowym I. klasy lub w podatku dochodowym II. klasy rocznej kwoty podatkowej 30 zł. w ordynarium nie przekracza, opłacać mają dodatek nadzwyczajny tylko w wysokości siedmiu dziesiątych ($\frac{7}{10}$) ordynarium.

Roczna należność podatku gruntowego, domowo-klasowego i czynszowego tudzież dochodowego ma być opłacana z dołu w ratach kwartalnych z końcem każdego kwartału, zaś należność podatku zarobkowego płatną jest z góry w półrocznych ratach dnia 1. stycznia i 1. lipca roku bieżącego.

Przypisaną na rok 1897 należność podatku gruntowego i domowo-klasowego należy podać do wiadomości Zwierzchności gmin, które trudnią się dotąd poborem podatków, zapomożąc doręczenia im indywidualnych tabel płatniczych.

O przypisanej należności podatkowej pojedynczym kontrybuentom należy powiadamiać tychże, a to: o podatku gruntowym i domowo-klasowym przez uwiadomienia ze strony organów poborowych przypisu tych podatków w książeczkach podatkowych, o podatku czynszowym i dochodowym przez doręczenie wydanego przez władzę wymiarową nakazu płatniczego, zaś co do podatku zarobkowego służyć ma jako zawiadomienie o wysokości podatku wystawiony przez władzę wymiarową arkusz płatniczy podatku zarobkowego.

Kontrybucenci, którym podatek klasowy nowo przypisanym będzie, lub u których w wymiarze tego podatku jakaś zmiana, otrzymają odrębne zawiadomienia.

Wszystkim c. k. urzędowi podatkowemu przypominają się okólnik c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z d. 12. listopada 1889 L. 83.958, według którego mają kontrybuentom, opłacającym podatek gruntowy lub domowo-klasowy, uwiadacznieć w ich książeczkach podatkowych całoroczną należność tych podatków według ich gatunków wraz z wszystkimi dodatkami przy pierwszej wpłacie.

Co do sporządzania i przedkładania faszki do podatku dochodowego na rok 1897 jakoteż wykazywania stałych poborów służbowych, również co do wymiaru i uiszczenia tego podatku podaje się do powszechnej wiadomości następujące postanowienia prawne:

1. Faszki i wykazy co do poborów służbowych w celu wymiaru podatku dochodowego na rok 1897 mają być sporządzane w formie dotychczasowej, w rozporządzeniu wydanym z dnia 11. stycznia 1850 Nr. 10 Dz. u. p. wezwanej i na ręce właściwej władzy wymiarowej w terminie do końca stycznia 1897 wniesione.

2. We faszach dla dochodu I. klasy tudzież dla dochodów II. klasy, nie stanowiących stałych poborów służbowych, należy wykazać celem obliczenia przeciętnego czynszu dochodu, opodatkowaniu na rok 1897 podlegającego, przychody i rozchody z trzech lat poprzednich, to jest z roku 1894, 1895 i 1896.

3. Przy wymiarze i poborze podatku dochodowego II. klasy od stałych poborów służbowych przestrzeżać należy przepisy prawne w §§. 21. i 22. ces. patentu o podatku do-

chodowym z dnia 29. października 1849 Nr. 439 Dz. u. p. zawarte. — Osoby lub instytucje obowiązane do wypłaty stałych poborów służbowych, mają pod własną odpowiedzialnością przy wypłacie tychże poborów potrącać podatek dochodowy od poboru przypadającego i odwozić ściągnięte kwoty do c. k. urzędu podatkowego najdalej do ośmiu dni po upływie każdego miesiąca.

4. Odsetki i renty podlegające opodatkowaniu w III. klasie dochodu mają być wykazywane we faszach według stanu majątku i dochodu z dnia 31. grudnia 1896.

5. Przysługujące przedsiębiorcom przemysłowym prawo potrącania podatku dochodowego, który należy się od procentów od ulokowanych u nich kapitałów, jest ważne także i na rok 1897.

6. Posiadaczom tych budynków, które częściowo lub w całości uwolnione są od podatku czynszowego z tytułu nowej budowy, wymierzony należy na rok 1897 a względnie i na rok 1898 podatek 5% od uzyskanego czystego czynszu rocznego, to jest na rok 1897 od kwoty czynszowej, pozostałej po strąceniu prawnie dozwolonych procentów na utrzymanie budynków, a przy budynkach całkowicie od podatku czynszowego uwolnionych po potrąceniu nadto przypadających w roku 1897 i należycie udowodnionych procentów od kapitałów na nich ubezpieczonych.

Co stanowi surowy dochód czynszowy w tych miejscowościach, w których na mocy obowiązujących przepisów wszystkie budynki podatkowi czynszowemu podlegają, postanawia §. 2. ustawy z dnia 12. lipca 1896 Nr. 120 Dz. u. p.

Przy wymiarze wreszcie 5% podatku na rok 1898 od budynków całkowicie od podatku czasowo uwolnionych nie należy we dłuż art. III. ustawy z dnia 25. października 1896 (Dz. p. p. Nr. 204) dotyczącej podatków osobistych) strącać z surowego dochodu procentów od kapitałów na nich ubezpieczonych.

W mowie będącej 5% podatek jest podobnie jak i podatek czynszowy podatkiem realnym, ma być uiszczany w czterech ratach kwartalnych z dołu i przysługuje mu ustawnicze prawo zastawu na dotyczące nieruchomości.

Lwów, dnia 8. stycznia 1897.

О П О В І Щ Е Н І Е.

Після §. 1. закону з дня 23 грудня 1896 В. з. д. ч. 242 існуючі податки безпосередні і посередні і інші оплати з додатками мають ся побирати і надалі через місяць січень 1897 після обов'язуючих законів і приписів податкових, а іменю додатки до podatku заробкового і доходowego в висоті означеній законом фінансовим з дня 28 марця 1896 В. з. д. ч. 43.

На підставі того закону заряджує ся приписане податків сталих на цілий рік 1897 з uwzględnieniem установлених термінів сплати.

Зміни, які би внаслідок вищих розпоряджень наступити могли, будуть в своїй часі до загальної відомості подані.

Вимір і розклад podatku gruntowego на підставі катастру gruntowego совершитись має на підставі освічення по мысли закону з дня 23 мая 1883 В. з. д. ч. 83 результатів евиденції; під виглядом приписання і стягання того podatku за рік 1897 належить незалежно від змін, які покажуть ся в виконанню §. 21. закону з дня 12-го липня 1896 В. з. д. ч. 121 зі względu на ревізю катастру gruntowego поступити по мысли закону з дня 7-го червня 1881 В. з. д. ч. 49 і оповіщення ц. к. Міністерства фінансів з дня 22 червня 1883 В. з. д. ч. 119.

При вимірі і приписанню podatku від будинків, то єсть podatku domowego належить придержуватись законів з дня 9-го лютого 1882 В. з. д. ч. 17, 1-го червня 1890 В. з. д. ч. 97, 12-го липня 1896 В. з. д. ч. 120 і розпорядження ц. к. Міністерства фінансів з дня 15-го жовтня 1890 В. з. д. ч. 190.

При podatku заробковим і доходовим має ся побирати окрім звичайного podatku монархічного (ординарним) також додаток надзвичайний в висоті ординарним. Ті однак контрибуенти, котрих цілкомита за рік 1897 припадаюча належить podatku заробкового і доходowego 1-шої класи, або podatku доходowego 2-гої класи в ординарнім квоті річної 30 ар. не перевищує, мають платити додаток надзвичайний тільки в висоті сім десятків ($\frac{7}{10}$) ординарним.

Річна належитість podatku gruntowego, domowo-чиншового і класового як та кож податку доходowego має оплачуватись в кварталних rataх з долу, а то з кіпцем кожного кварталу, а належитість podatku заробкового в піврічних rataх 1-го січня і 1-го липня з гори платних.

Приписану на рік 1897 належитість podatku gruntowego і domowo-чиншового треба подати до відомості Зверхностям громадским, котрі займають ся побором податків, через доручення їм індивідуальних таблиць платничих.

О приписанню поодиноким контрибу-

ентам належитости podatku gruntowego і domowo-чиншового мають їх завідомити органи поборів через виписані їм в їх книжочках податкових на лівій стороні цілорічної належитости податкової в великихми додатками; а контрибуентів podatku domowo-чиншового і доходowego через доручення їм зі сторони властей вимірових наказів платничих.

Що до контрибуентів podatku заробкового, службим тимже має ся завідомлене належитости аркуш podatku заробкового, через власти вимірові виставлений.

Ті контрибуенти, котрим podatku domowo-чиншовий новоприписаний буде або в вимірі того podatku якась зміна наступить, будуть о тім особно повідомлені.

Пригадує ся при тім воім ц. к. Урядом podatkovim тутешний обізнаник з дня 12-го падолиста 1889 ч. 83958 після котрого контрибуентам оплачуючим безпосередно в ц. к. Уряді podatkovim podatku gruntovий і domowo-чиншовий виписувати мають до книжочок податкових цілорічну належитість кожного з повисших податків з великимими додатками.

Що до спорядження і предложення фашій доходових і виказів сталих poborів службових, як що до виміру і заплати podatku доходowego за рік 1897 подає ся до загальної відомості слідуєчі постанови:

1) Фашії і викази до виміру podatku доходowego за рік 1897 мають бути споряджені в дотеперішій інструкцією з дня 11-го січня 1850 В. з. р. ч. 10 приписаній формі і до кінця січня 1897 приналежній власті виміровій предложені.

2) При зізнанню доходу першої класи як також доходу 2-ої класи не походячого зі сталих poborів службових службим мають за підставу до обчислення середного чистого доходу на рік 1897 podatkovim підчиненого приходи і розходи літ 1894, 1895 і 1896.

3) При вимірі і поборі podatku доходowego 2-гої класи від сталих poborів службових треба перестерегати приписи правні §§. 21 і 22 цієї патенту о podatku доходовим з дня 29 жовтня 1849 В. з. д. ч. 439 обняті.

Особи або інституції обов'язані до виплати сталих poborів службових мають при виплаті тихже poborів стягати податок доходовий від poborів припадаючий і відвозити стягнені квоти до Уряду podatkovого до 8-го дня по uplywie кожного місяця під особною відвічалністю звороту podatku.

4) Відсотки і ренти підлягаючі оподаткованню в третій класі треба виказати в фашіях після стану маєткового і доходу 31 грудня 1896.

5) Прислужуюче підприємцям промисловим право відтягання собі податок доходовий припадаючий від відсотків капіталів у них лежованих при виплаті відсотків важним єсть також в році 1897.

6) Посідачам будинків збільшених в цілості або в часті від podatku domowo-чиншового з титулу нової будови належить ся вимірити 5% податок на р. 1897, а względно і на рік 1898 від чистого доходу чиншового з тих будинків, то єсть на рік 1897 від квоти чиншової повісталої з цілорічного чиншу по потрученню правно дозволенних процентів на одержане будинків, а надто при будинках в цілості від podatku чиншового увільнених по потрученню також доказаних відсотків в році 1897 припадаючих від капіталів на тихже будинках табулярно забезпечених.

Яку квоту належить уважати за суровий дохід чиншовий в тих містах в котрих після існуючих приписів всі будинки підлягають податкови чиншовому постановляє §. 2. закону з дня 12 липня 1896 В. з. д. ч. 120.

При вимірі 5% podatku на рік 1898 від будинків в цілості від podatku чиншового увільнених не треба після арт. III. закону з дня 15-го жовтня 1896 В. з. д. ч. 204 потручати від сурового доходу відсотків від капіталів на них табулярно забезпечених.

Згаданий 5% податок єсть так само, як податок domowo-чиншовий podatkom реальним, котрому прислужує установе право заставу на дочинчий недвижимості і податок сей подібно як податок чиншовий має бути плачений в rataх кварталних з долу.

Львів, дня 8 січня 1897.

Zl. 57 pr

Kundmachung.

Nach § 1. des Gesetzes vom 23. Dezember 1886 R. G. B. Nr. 242, sind die bestehenden directen Steuern und indirecten Abgaben sammt Zuschlägen nach Massgabe der gegenwärtig gültigen Besteuerungsgesetze und zwar die Zuschläge zur Erwerbsteuer und zur Einkommensteuer in der durch das Finanzgesetz vom 28. März 1896 R. G. B. Nr. 43 bestimmten Höhe während des Monats Jänner 1897 fortzuerheben.

Auf Grundlage dieses Gesetzes wird die Vorschreibung der directen Steuern mit Be-

rücksichtigung der gesetzlichen Zahlungstermine sofort für das ganze Jahr 1897 eingeleitet.

Die Änderungen, welche die nachstehenden Bestimmungen etwa später erleiden sollten, werden nachträglich bekannt gegeben werden.

Die Veranlagung der Grundsteuer auf Grund der Ergebnisse der Grundsteuerregelung hat nach Massgabe der im Sinne des Gesetzes vom 23. Mai 1883 R. G. B. Nr. 83 zustandegekommenen Evidenzhaltungsergebnisse zu erfolgen, und ist in Absicht auf die Vorschreibung und Einhebung der Grundsteuer für das Jahr 1897, unbeschadet der Änderungen, welche in Vollziehung des § 21 des Gesetzes vom 12. Juli 1896 R. G. B. Nr. 121 betreffend die Revision des Grundsteuerkatasters sich ergeben werden, vorläufig nach Massgabe des Gesetzes vom 7. Juni 1881 R. G. B. Nr. 49 und der Kundmachung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 22. Juni 1883 R. G. B. Nr. 119 vorzugehen.

Die Bemessung und Vorschreibung der Gebäudesteuern hat auf Grund der Gesetze vom 9. Februar 1882 R. G. B. Nr. 17, vom 1. Juni 1890 R. G. B. Nr. 97, vom 12. Juli 1896 R. G. B. Nr. 120 und der Verordnung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 15. October 1890 R. G. B. Nr. 190 zu erfolgen.

Bei der Erwerb- und Einkommensteuer ist nebst dem Ordinarium ein ausserordentlicher Zuschlag in der Höhe des Ordinariums einzuheben.

Von jenen Steuerpflichtigen, deren Gesamtschuldigkeit an Erwerb- und Einkommensteuer I. Klasse, oder Einkommensteuer II. Klasse im Ordinarium den Betrag von 30 fl. nicht übersteigt, ist der ausserordentliche Zuschlag nur in der Höhe von sieben zehntel des Ordinariums einzuheben.

Die Jahresschuldigkeit an der Grund-, Hauszins- und Hausklassensteuer, dann an der Einkommensteuer, hat in decursiven mit Schluss eines jeden Quartales fälligen Raten zur Berichtigung zu gelangen, wogegen die Erwerbsteuerschuldigkeit in halbjährigen am 1. Jänner und 1. Juli des Jahres fälligen Raten vorhinein entrichtet werden muss.

Die für das Jahr 1897 vorgeschriebene Schuldigkeit an der Grund- und Hausklassensteuer, wird den Gemeinden, welche das Einhebungsgeschäft selbst besorgen, mittelst der individuellen Einzahlungstabellen bekannt gegeben.

Die einzelnen Steuerträger werden von der individuellen Steuergebühren an der Grund- und Hausklassensteuer durch Vorschreibung in den Steuerbüchern seitens der Einhebungsorgane, an der Hauszins- und Einkommensteuer mittelst Zahlungsaufträge der Bemessungsbehörden in Kenntnis gesetzt, während über die Erwerbsteuerschuldigkeit der denselben von der Bemessungs- Behörde ausgestellte Erwerbsteuerschein als Verständigung zu gelten hat.

Von der individuellen Schuldigkeit an der Hausklassensteuer tritt nebst dem die Verständigung durch die Bemessungsbehörden mittelst der Zahlungsaufträge in allen Fällen ein, wo die Steuergebühren neu in Zuwachs kommt, oder sich im Ausmasse derselben eine Änderung ergibt.

Es wird demnach den Steuerämtern die hierämliche Circular-Verordnung vom 12. November 1882 Zl. 83958 in Erinnerung gebracht, laut welcher den Steuerträgern die ganzjährige Gebühr an der Grund- u. Hausklassensteuer für das Jahr 1897 stets in den diesbezüglichen Steuerbüchern nach Steuergattungen und Zuschlägen ersichtlich zu machen ist.

In Absicht auf die Verfassung u. Überreichung der Bekenntnisse über das steuerbare Einkommen und der Anzeigen über die bestehenden Bezüge, dann in Absicht auf die Bemessung und Entrichtung der Einkommensteuer für das Jahr 1897 werden nachstehende Bestimmungen zur allgemeinen Kenntnis gebracht:

1. Die Bekenntnisse und Anzeigen zur Bemessung der Einkommensteuer für das Jahr 1897 sind in den bisherigen mit der Vollzugsvorschrift vom 11. Jänner 1850 R. G. B. Nr. 10 vorgezeichneten Form anzufertigen und bis Ende Jänner 1897 bei den competenten Bemessungsbehörden einzubringen.

2. Den Bekenntnissen des Einkommens der I. Klasse, sowie des nicht in stehenden Bezügen bestehenden Einkommens der II. Klasse, haben die Einnahmen und Ausgaben aus den Jahren 1894, 1895 und 1896 zur Ermittlung des für das Jahr 1897 steuerbaren Durchschnittsertragnisses zur Grundlage zu dienen.

3. Die Anordnungen der §§ 21 und 22 des kaiserlichen Patentges vom 29. October 1849 R. G. B. Nr. 439, finden auf die von stehenden Bezügen der II. Klasse in dem Jahre 1897 fälligen Beträge ihre Anwendung. — Die zur Auszahlung der stehenden Bezüge Verpflichteten, haben die ihnen bekanntgegebene Steuergebühren dem Bezugsberechtigten bei sonstiger Haftung und Ersatzpflicht in Abzug zu bringen und binnen 8 Tagen an die Steuercassa abzuführen.

Rozpisanie konkursu

na posady o które wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 (l. 60 dz. p. p.) na podstawie certyfikatu ubiegać się mogą.
W pierwszym półroczu 1897 będą obsadzone następujące posady :

Oznaczenie posady ubiegadź się mającej	Widza przy której wolne są posady	Do posady przyna- leżne pobory słu- żbowe tytułem		Wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	Uzyskanie tej posady zależnem jest od		Podania wniesić należy do	Podania wniesić należy w terminie
		placy	rodz. na mieszkanie		przebiecia praktyki	złożenia egzaminów z przedmiotów		
zł.	et.	zł.	et.					
8 posad zwrotniczych (studzy)	24 zł miesięcznie			Szkoła ludowa, prócz języka niemieckiego w mowie i piśmie nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Po trzy miesiące zajęcia w charakterze dziennego zarobnika przy utrzymaniu toru kolejowego tudzież w charakterze pomocnika strażnika.	1. Instrukcja dla zwrotniczych. 2. Szczegółowe przepisy co do zestawiania wozów. 3. Instrukcja dla strażników. 4. Instrukcja co do używania wózków i tresyn. 5. Przepisy sygnalizacyjne. 6. Przepisy osobistego bezpieczeństwa. 7. Znajomość postanowień porządku ruchu kolejowego pod względem wykonywania kolejowej służby policyjnej. 8. Przepisy pożarne.		
12 posad palaczy przy lokomotywach (studzy)	300	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie		Szkoła ludowa, świadectwo uzdolnienia w zawodzie slusarszym. Oprócz języka niemieckiego w mowie i w piśmie nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka slusarsza maszynowego albo monter we własnych lub obcych warsztatach, poczem jednoroczna praktyka pomocniczego palacza.	Przepisy dotyczące palaczy z instrukcji dla maszynistów i palaczy. Przepisy sygnalizacji, przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej, praktyczny egzamin z ogólnej znajomości maszyny i ważniejszych części składowych tejże. Znajomość sposobu natychmiastowego zatrzymania maszyny względnie pociągu.		
10 posad konduktorów (studzy)	300	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie	uniform służbowy, milówki za wyjazdy służbowe	Szkoła ludowa. Oprócz języka niemieckiego w mowie i w piśmie nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	6 miesięczna praktyka próbna z czego przynajmniej 3 miesiące w charakterze pomocniczego konduktora.	1. Znajomość rodzajów wozów używanych przy ruchu kolejowym jakoteż ich urządzenia i zastosowania. 2. Poznanie postanowień i wykazów zawartych w rozkładach jazdy. 3. Przepisy porządku ruchu o ile takowe dotyczą policyi kolejowej. 4. Przepisy sygnalizacji. 5. Instrukcja dla personelu prowadzącego pociągi. 6. Szczegółowe przepisy co do zestawiania wozów. 7. Przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej. 8. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zastąpieniach przed przybyciem lekarza. 9. Przepisy co do przedmiotów znalezionych. 10. Przepisy pożarne.		
4 posady dozorców magazynowych (studzy)	400	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie	Uniform służbowy	Szkoła ludowa. Oprócz języka niemieckiego w mowie i w piśmie nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka w charakterze pomocniczego dozorczy magazynowego.	1. Instrukcja dla dozorców magazynowych. 2. Znajomość rodzajów wozów używanych przy ruchu kolejowym i ich urządzenia. 3. Przepisy dotyczące dyrgowania, używania i utrzymywania w ewidencji wozów jakoteż przyrządów do załadowywania tychże. 4. Przepisy dotyczące używania obcych wozów, niemniej używania osobnych części składowych i przyborów służących do załadowywania tychże. 5. Dotyczące postanowienia manipulacyjne z przepisów dla wojskowych transportów kolejami. 6. Instrukcja dla przeprowadzenia desinfekcji przy transportach zwierząt. 7. Przepisy sygnalizacji w zastosowaniu służby stacyjnej. 8. Przepisy co do przedmiotów znalezionych. 9. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zastąpieniach przed przybyciem lekarza.		
6 posad dozorców stacyjnych (studzy)	400	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie	Uniform służbowy	Szkoła ludowa, wiek do 45 lat Oprócz języka niemieckiego w mowie i w piśmie, nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego; zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka w charakterze pomocnika dozorczy stacyjnego.	Trzy egzamina służbowe z przepisów telegraficznych, ruchu i komercyalnych w zmniejszonym zakresie z mianowicie: A) Służba telegraficzna po sześciotygodniowej praktyce: Biegłość w nadawaniu i przyjmowaniu depeesz, zupełna znajomość przepisów praktycznej służby telegraficznej i taryfy należytości telegraficznych. B) Służba ruchu najwcześniej w cztery miesiące po złożeniu egzaminu telegraficznego: 1. Przepisy porządku ruchu o ile takowe dotyczą stykania się z publicznością i policyi kolejowej. 2. Przepisy sygnalizacji. 3. Przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej. 4. Instrukcja dla personelu prowadzącego pociągi i dodatek do tej instrukcji przeznaczony dla dozorców stacyjnych. Przepisy wykonywania służby ruchu na kolejach lokalnych. 5. Ogólne i szczegółowe przepisy dotyczące używania własnych i obcych wozów jakoteż części składowych i przyborów do załadowywania wozów. 6. Przepisy dotyczące służby ruchu z instrukcji dla wojskowych transportów na kolejach jakoteż istniejące przepisy dotyczące zachowania się organów kolejowych w czasie wojny. 7. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zastąpieniach przed przybyciem lekarza jakoteż dotyczące części instrukcji dla służby sanitarnej, a mianowicie znajomość używania aparatów ratunkowych i zachowywanie się w wypadkach chorób zakaźnych i epidemiiach. 8. Przepisy pożarne i przepisy mieszkalne. Egzamin pisemny wymagany jest w zakresie potrzebnym do ocenienia, iż kandydat powyżej naprowadzone ustępy z przepisów służby ruchu dokładnie poznał. O) Służba komercyalna po należytem przygotowaniu się: 1. Regulamin ruchu kolejowego. 2. Instrukcja dotycząca manipulacji przy osobowych, pakunkowych i towarowych transportach. 3. Zasadnicze postanowienia taryfy osobowej, pakunkowej i towarowej własnych kolei i taryfy wojskowej. 4. Praktyczna znajomość obliczania należytości przy transportach osób i rzeczy.		
4 posady banistrzów (podręcznicy)	500	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie	Uniform służbowy, ryczałt po drodze w miesięcznej kwocie od 5 do 16 zł.	Szkoła wydziałowa, przemysłowa albo niższa realna względnie niższe gimnazjalna lub podobna szkoła wojskowa; oprócz języka niemieckiego w mowie i piśmie nadto znajomość języka polskiego lub małopolskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Sześciomiesięczna praktyka jako pomocnik banistrza o dziennej płacy a to 3 miesiące na przestrzeni kolejowej a przez 3 miesiące w biurze sekcji konserwacji.	Elementarne wiadomości z geometrii dla mierzenia i obliczania linii, kątów, przestrzeni i bryłowości pojedynczych ciał i praktycznego sporządzania pojedynczych szkiców, znajomość robót przychodzących w służbie budowy i utrzymania kolei i potrzebnych do tego materiałów i narzędzi. Instrukcja dla banistrzów i przepisy rachunkowe dla tychże. Znajomość służby strażników i zwrotniczych. Instrukcja co do używania wózków, tresyn. Przepisy sygnalizacji. Przepisy o bezpieczeństwie osobistym. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zastąpieniach przed przybyciem lekarza. Przepisy co do przedmiotów znalezionych. Przepisy pożarne i przepisy mieszkalne.		

C. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

O. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Czterech tygodni licząc od dnia 23 stycznia 1897.

Oznaczenie posady obsadzić się mającej	Władza przy której wolne są posady	Do posady przyna- leżne pobory słu- żbowe tytułem		Wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	Uzyskanie tej posady zależnem jest od		Podania wniesić należy do	Podania wniesić należy w terminie
		płacy	na mieszkanie		przebycia praktyki	złożenia egzaminów z przedmiotów		
12 posad strażników (służby)	C. k. Dyrekcya kolei pań- stwowej w Stanisławowie	24 zł. miesięcznie	—	Szkola ludowa; prócz języka niemieckiego w mowie i piśmie należy znać język polski i lub małopolski lub rumuński. Wiek do 45 lat; zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Po trzy miesiące zajęcia w charakterze dziennego za- rządkownika przy utrzymaniu toru kolejowego, tudzież w chara- kterze pomocnika strażnika.	1. Znajomość wszelkich około szyn i utrzymania toru po- trzebnych robót, należnych do tego materyałów i przyrządów. 2. Instrukcja dla strażników. 3. Instrukcja co do używania wózków i tresyn. 4. Przepisy sygnalizacyi. 5. Przepisy porządku ruchu kolejowego o ile takowe dotyczą utrzymania i strzeżenia toru kolejowego i sygnalizacyi. 6. Przepisy osobistego bezpieczeństwa. Oprócz tego dla strażników w przystankach strażniczych od- powiednia znajomość zaraховывания, wydawania biletów jazdy, jakoteż przyjmowania i nadawania pakunków.	C. k. Dyrekcya kolei pań- stwowej w Stanisławowie	Oczekiwany termin licząc od dnia 23 stycznia 1897

Uwaga: Czas służby wojskowej doliczy się do czasu służby kolejowej tylko przy bezpośrednim przejściu za dopłatą statutowych wkładek do funduszu pensyjnego, względnie pro-
wizyjnego. Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskowy, oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające zupełną czerstwość zdrowia.
Stanisławów, dnia 11 stycznia 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Damasty jedwabne

65 ct.

aż do zł. 14.65 za meter w mojej fabryce.

<p>Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały, kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.</p> <p>Jedwabne damasty od zł. —.55 do 14.65 Jedwabne bengaliny od zł. 1.20 do 6.30</p> <p>Jedw. materye włos. na suknie " 8.65 " 42.75 Jedwabne grenadyny " —.80 " 7.65</p> <p>Jedwabne fulary " —.60 " 3.35 Jedwabne Faille française " 1.45 " 6.80</p> <p>Jedwabny atlas dla masek " —.35 " 1.90 Jedwabna Surah " —.80 " 8.80</p> <p>Jedwabne Merveillaux " —.45 " 4.85 Jedwabny fular japoński " —.80 " 3.35</p> <p>Jedwabne materye balowe " —.35 " 14.65 Jedwabna Crep de Chine " 1.35 " 6.65</p> <p style="text-align: right;">za meter.</p> <p>Jedwab Armures, Merveillaux, Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na ehoragwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct</p>	<p style="text-align: center;">Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.</p>
---	--

Teatr hr. Skarbka.
W sobotę dnia 16 stycznia 1897.
przedstawienie dla młodzieży szkolnej
0 godzinie 3 po południu
Karpacy i Górale
dramat w 5 a. ze spiewami Józefa Korzaniowskiego
Wieczorem o godz. w pół do 6mej
Występ Jadwigi Kamilowej oraz III-ci występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Gabryela Górskiego

FAUST

Wielka opera w 5 aktach Gounoda.

O S O B Y:

Doktor Faust	p. Myszuga
Mefistofeles	p. Jeromin
Małgorzata	p. Camilowa
Walenty	p. Górski
Siebel	p. Bohuss
Marta	p. Kasparowicz
Wagner	p. Kiezman.

Studentei, żołnierze, mieszczanie.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najniższych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek
NIEMOJOWSKIEGO
wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie
Lwowskiego Laboratorium
chemicznego.

Aparata najlepsze

i przybory fotograficzne

poleca najtaniej choć w najlepszej jakości

największy skład fotograficznych przyborów

Ludwik Feigl

we Lwowie, pasaż Hausmana 8.



Ogłoszenie.

Dnia 24 stycznia 1897 w niedzielę o 4 popołudniu odbędzie się w Sali ratuszowej w Pilźnie

Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1896.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski o udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
3. Wniosek względem rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 2 członków Rady nadzorczej i 1 zastępcy.
5. Wybór komisji rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

Józef Zawalski Mikołaj Szezeklik
prezes sekretarz

Pilzno, 10 stycznia 1897.

Zamknięcie rachunków i Bilans za rok 1896

Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie. 90

I. Rachunek obrotów.	
<p>A. Przychody zł. ct.</p> <p>Udziały wpłacone 1971 58</p> <p>Wkłady na rachunek bieżący wpłacone 44794 65</p> <p>Długi przez Stowarzyszenie zaciąg. 15024 —</p> <p>Pożyczki przez członków spłacone 77955 —</p> <p>Odsetki pobrane 7974 41</p> <p>Fundusz rezerwowy 979 —</p> <p>Zwrot kosztów administracji 48 07</p> <p> " " procesowych 1179 05</p> <p style="text-align: right;">Razem 149925 76</p>	<p>B. Rozchody zł. ct.</p> <p>Udziały wypłacone 547 15</p> <p>Wkłady na rach. bieżący podjęte 29675 21</p> <p>Długi przez Stowarz. spłacone 16661 66</p> <p>Pożyczki udzielone członkom 94160 —</p> <p>Odsetki wypłacone 4383 54</p> <p>Koszta administracji 2351 84</p> <p> " procesowe 597 32</p> <p>Zysk z roku 1895 (poprzedniego) 1436 16</p> <p style="text-align: right;">Razem 149812 88</p> <p style="text-align: center;">Do tego przychody 14 925 76</p> <p style="text-align: right;">Ogólny ruch kasowy 299738 64</p>

IV. Rachunek Bilansu.

<p>Stan bierny zł. ct.</p> <p>Z Rach. udziałów 10576 4</p> <p> " wkładek na rach. bież. 82958 —</p> <p> " długów zaciągniętych 5808 68</p> <p> " odsetek (naprzód pobran.) 712 96</p> <p> " funduszu rezerwowego 4760 95</p> <p> " nieruchomości 1001 35</p> <p> " strat i zysków 1068 51</p> <p style="text-align: right;">Razem 106886 94</p>	<p>Stan czynny zł. ct.</p> <p>Z Rach. pożyczek 103110 —</p> <p> " odsetek naprzód zapłacon. 25 61</p> <p> " " zaległych (zwłoki) 816 29</p> <p> " kosztów ruchomości 209 19</p> <p> " zapasu druków 18 —</p> <p> " zaliczek procesowych 138 48</p> <p> " nieruchomości 1001 35</p> <p> " lokacyi 100 —</p> <p> " kasy 1436 02</p> <p style="text-align: right;">Razem 106886 94</p>
--	---

Towarzystwo liczyło z końcem roku 1895 członków 1039, przybyło w roku 1896 242
było 56, liczy zatem z końcem roku 1896 razem członków 1225

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc grudzień 1896.

I. Zapasy i obrót.

92

Produktów	krajowych			zagranicznych		
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Przyjęto	Wydano
	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego
	zboża materycznych centnarów; spirytusu hektolitrow a 100%					
Pszonicy	3103 44	3104 57	2127 36	4140 61	356 99	1250 8
Zyta	2423 05	2298 35	1752 56	2971 04	—	951 08
Jęczmień	834 01	1406 30	509 87	1730 94	3541 96	1719 34
Owś	—	—	—	—	294 57	201 58
Grochu	373 72	683 3	193 00	864 05	236 54	—
Bobu i fasoli	797 97	511 76	143 65	1166 68	47 48	170 42
Rzepak	91 40	250 35	67 04	274 74	274	1183 29
Wyki	—	—	—	—	322 44	—
Siemię lniane	610 17	112 01	101 51	620 67	—	—
Nasionie buraków	517 30	200 00	100 00	617 30	—	—
Mak	—	18 49	—	68 49	—	95 74
Koniuszyny	201 95	112 44	—	314 39	—	—
Gorzecza	93 02	—	—	93 02	—	—
Różnych	3187 37	2106 11	1273 46	4020 02	210 83	1 11
Ogółem	12235 40	10914 40	6268 45	1681 35	5085 55	55802 64
Ubezp. wartość zł.	125253	95134	51752	171625	82021	46950
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ścią- gnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ścią- gnięto	Stan
	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia pier- wszego	dnia pier- wszego	od pierwszego do ostatniego	dnia osta- tniego	dnia osta- tniego
Zboże:								
Poświadczeń składo- wych sztuk	40	3	7	36	7	6	6	7
Ubezp. wartość zł.	47051	5700	7150	45601	5690	4150	4150	5690
Oddzielnie przeniesio- nych warrantów sztuk	32	1	5	28	4	—	1	3
Ubezp. wartość zł.	41291	1000	5050	37241	2851	—	650	2201
Kwota zaliczona zł.	26770	400	2150	25020	1400	—	300	1100
Spirytus:								
Poświadczeń składo- wych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesio- nych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.